

## BRÜCKENPLATZ ODER PLAC MOSTOWY

**Michael Kurzweily**



Olaf Gersmeier



Der 2. Weltkrieg hinterließ ein Trümmerfeld. In der ersten Phase des Wiederaufbaus in den 1960er Jahren wurde die wichtige Nord-Süd-Achse Große Scharrn-/Schulstraße optisch und funktional gekappt, indem nur ein kleiner „Durchschlupf“ als Verbindung belassen wurde. Diese Gebäude waren es auch, die mit als erste im Rahmen des Stadtumbaus im Jahr 2004 abgerissen wurden. Durch wei-

Während der Werkstatt wurden viele Ideen für Zwischennutzungen und die Gestaltung der Flächen erarbeitet. Einige waren sich die Gruppen darin, dass die Fläche südlich der Straße aufgrund der zentraleren Lage und der studentischen Bewohnerschaft in der Umgebung, der aktive und intensiv zu nutzende Bereich

|||||

Obszary graniczące ze Słubicer StraÙe od strony północnej oraz półudniowej nie zawsze były tak opustoszałe jak dziś. W Óredniowieczu handlowano tu na targu rybnym. Most znajdował się wtedy jeszcze na wysokości dzisiejszej BrücktorstraÙe. Wraz z wybicciem murów miejskich od strony zachodniej i inkorporacji obszarów Halbe Stadt oraz, w szczególności, wraz z otwarciem w 1896 roku nowego mostu odrzańskiego w miejscu kojarzonym z półożeniem obecnego, dla ulicy Breite StraÙe (jak wtedy nazywano aktualną Słubicer StraÙe) nadeszły czasy, w których zaczęła odgrywać coraz

Za aktualny cel urbanistyczny uznaje się rozwój zabudowy na tym obszarze. Zanim tak się stanie, ma on być wykorzystywany przejściowo przez mieszkańców, aby ożywić go na nowo. Cel poszukiwania pomysłów na wykorzystanie tej przestrzeni przy-

W trakcie warsztatów opracowano liczne pomysły na przejściowe wykorzystanie i ukształtowanie wspomnianej przestrzeni. Wszystkie grupy robocze były zgodne co do tego, że warto korzystać z części od południa Słubicer Straże aktywnie i często, ze względu na jej centralne położenie oraz sąsiadujący z nią akademik, natomiast północny obszar – rzadziej i spokojniej, przez wzgląd na sąsiedztwo budynków mieszkalnych. Zgadzano się również w kwestii unikania „odgórnego przeznaczenia” placu do konkretnych celów i konieczności ścisłego włączenia mieszkańców oraz przyszłych użytkowników placu do procesów decyzyjnych, wykonawczych i kształtowania tej przestrzeni.



# Platz für Deine Ideen

Nach einer anfänglichen Verständigungsphase im Stadtteilforum Mitte begann ein 3-köpfiges Team, bestehend aus Milena Manns (Quartiersmanagement Innenstadt), Mark Isken (Bauamt Frankfurt (Oder)) und Michael Kurzwelly (Slubfurt e.V.) mit der Konzipierung, Antragstellung und Durchführung eines bürgergesellschaftlichen Ideenfindungs- und Gestaltungsprozesses für eine temporäre Zwischennutzung der Freifläche an der Slubicer Straße.

Im Vordergrund steht die Aneignung des Stadtraumes durch seine Bürger, also ein demokratischer Prozess von unten.

Die hier beschriebene erste Phase wurde von der Brandenburgischen Landeszentrale für politische Bildung und dem Programm „Soziale Stadt“ finanziert. Parallel dazu reichte das Team eine Bewerbung für den vom Ministerium für Arbeit, Soziales, Frauen und Familie des Landes Brandenburg und dem Verein Gesundheit Berlin-Brandenburg e.V. ausgelobten Wettbewerb „Aktivplätze, fertig, los!“ ein. Überraschenderweise bekamen wir einen mit 15.000€ dotierten Sonderpreis für Partizipation.

Als Plattform dient das „Stufurter Parlament“, das der Verein Slubfurt e.V. bereits 2009 als Forum für gemeinsames Nachdenken von BürgerInnen aus Frankfurt und Slubice entwickelt hat (1. Bundespreis Politische Bildung, Mai 2011). Das «Stufurter Parlament» trifft sich immer dann, wenn es wichtige Themen zu besprechen gibt, die den Stadtraum von Slubfurt betreffen. Wer teilnimmt, hat eine Stimme und eingeladen ist jeder. Das Thema der Sitzungen drehte sich also diesmal um die kreative bürgergesellschaftliche Gestaltung der Freifläche südlich der Slubicer Straße mitten im Zentrum der Stadt, direkt neben der Stadtbrücke, die die beiden Stadtteile «Slub» und «Furt» miteinander verbindet. Natürlich wurden und werden alle Sitzungen simultan deutsch-polnisch gedolmetscht.

Auf insgesamt 4 Parlamentssitzungen sammelten über 70 BürgerInnen Ideen für eine Zwischennutzung der Brache und formten sie in Arbeitsgruppen weiter aus, um sie dann im Rahmen einer öffentlichen Veranstaltung zu präsentieren und zu visualisieren.

Auf der ersten Parlamentssitzung entwickelten die 9-77 Jahre alten „Parlamentarier“ aus Stüb und aus Furt in Arbeitsgruppen Ideen und stellten sie anschließend dem Plenum vor. Sie reichten von Graffitiwänden über Duftgärten bis hin zu einer «Flügelverleihstation». Parallel dazu malten und

skizzierten auch Kinder im Rahmen einer Kinderuni am Collegium Polonicum und im Schulunterricht an der Erich-Kästner-Grundschule ihre Ideen. Im Karl-Liebknecht-Gymnasium ermunterte der Kunstlehrer Winfried

Bellgardt seine SchülerInnen dazu, sich am Parlament zu beteiligen. Insgesamt konnten viele Partner gewonnen werden, darunter das Stubicer Kulturhaus SMOK, der Stadtsportbund, der Alpenverein, das Integrationsnetzwerk THINK, der Seniorenbeirat, die Studierendenmeile, die Stiftung des Collegium Polonicum und viele mehr. Unterstützt wurden wir durch über 30 Studentinnen und Studenten meines kulturwissenschaftlichen Praxisseminars „Stubfurt und Nowa Amerika – Projekte für einen deutsch-polnischen Raum“ der Europa Universität Viadrina.

Die zweite Parlamentssitzung wurde freundlicherweise von Angela Fleischer-Wetzel moderiert. Die Teilnehmer konnten sich aus dem Ideenpool Vorschläge herausnehmen, die sie auch wirklich umsetzen wollen. So sind 22 konkrete Vorhaben entstanden, die auf der dritten Parlamentsitzung weiter ausgearbeitet wurden. Zur besseren Identifikation der BürgerInnen sollte die Freifläche an der Slubicer Straße auch einen Namen bekommen.

Nadrzędnym celem tej inicjatywy jest przejęcie przestrzeni miejskiej przez obywateli w postępowaniu „oddolnym” i demokratycznym.

Opisywana pierwsza faza projektu finansowana jest ze środków Brandenburgische Landeszentrale für politische Bildung (Brandenburskiej Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego) oraz programu „Soziale Stadt” („Społeczne miasto”). Organizatorzy zgłosili projekt w tym samym czasie również do konkursu „Aktivplätze, fertig, los!” („Aktywne miejsca, gotowi, start!”) zorganizowanego przez Brandenburskie Krajowe Ministerstwo Pracy, Spraw Społecznych, Kobiet i Rodziny oraz stowarzyszenie Gesundheit Berlin-Brandenburg (Miłośników Zdrowia). Ku naszemu zaskoczeniu otrzymaliśmy szczególną nagrodę za udział w wysokości 15.000 €.

Platformą, w ramach której działaliśmy, był „Parlament Słubfurtu”, założony przez stowarzyszenie Słubfurt w 2009 roku, pomyślany od samego początku jako forum dla wspólnych przemyśleń obywateli i obywateli ze Słubic i Frankfurtu (otrzymał pierwszą nagrodę Bundespreis Politische Bildung w maju 2011 roku). Parlament wzywa na posiedzenia wtedy, kiedy pojawia

się potrzeba omówienia ważnych tematów dotyczących przestrzeni miejskiej Słubfurta. Każdy uczestnik ma głos, zaproszeni są wszyscy. Tematem ostatnich spotkań było zatem kreatywne, obywatelskie wypracowanie

sposobu ukształtowania wolnej przestrzeni miejskiej po południowej stronie Słubicer Straże w centrum Frankfurtu, w bezpośrednim sąsiedztwie mostu łączącego dzielnicę „Słub” oraz „Furt”. Naturalnie, wszystkie posiedzenia tłumaczone są (i będą) symultanicznie na języki polski i niemiecki. Tematem czterech ostatnich obrad Parlamentu zajmowało się ponad 70 przybyłych obywaterek i obywateli, kontynuując w samodzielnie sformowanych grupach opracowywanie koncepcji przejściowego wykorzystania tej przestrzeni. Wyniki prac oraz wizualizacje projektów zostały ostatecznie przedstawione w ramach publicznej imprezy na samym placu.

Na pierwszym z posiedzeń, parlamentarzysty ze Słubu i Furtu w wieku od 9 do 77 lat pracowali w grupach roboczych nad pomysłami, przedstawiając je na koniec obrad plenum. Koncepty dotyczyły różnych atrakcji, od ścian graficznych, przez wonny ogród, aż po „wypożyczalnię skrzydeł”. Równolegle na tym etapie, młodzi uczestnicy uniwersytetu dziecięcego w Collegium Polonicum oraz uczniowie szkoły podstawowej im. Ericha Kästnera malowa-

li i szkicowali swoje własne pomysły na plac. Również w Gimnazjum im. Karla Liebknechta nauczyciel sztuki Winfried Bellgardt zachęcał uczennice i uczniów do wzięcia aktywnego udziału w pracach Parlamentu. Ostatecznie udało się pozyskać wielu partnerów, m.in. SMOK, frankfurcki Stadtsportbund (Miejską Federację Sportową), Alpenverein (Stowarzyszenie Alpinistów), sieć integracyjną THINK, Radę Seniorów, stowarzyszenie deptaka akademickiego Studierendenmeile, Fundację na rzecz Collegium Polonicum.

Wspierało nas również 30 studentów i studentek z mojego seminarium „Ślufurt i Nowa Amerika – projekty dla polsko-niemieckiej przestrzeni” w ramach kierunku kulturoznawstwo na Uniwersytecie Europejskim Viadrina. Moderacji drugiego posiedzenia Parlamentu uprzejmie podjęła się Angela Fleischer-Wetzel. Uczestnicy mogli wybierać spośród wypracowanych wcześniej pomysłów – przygotowanych w tym celu na fiskach, przy realizacji których chcieliby uczestniczyć. W ten sposób zrodziły się grupy organizatorskie dla 22 konkretnych przedsięwzięć, nad którymi pracowano dalej w trakcie trzeciego posiedzenia Parlamentu. Postanowiono też, że dla lepszej identyfikacji mieszkańców z placem, powierzchnia ta powinna otrzymać własną nazwę. Zebrano zatem pomysły na nią, które zostały następnie przedstawione w największym lokalnym dzienniku Märkische Oderzeitung i wystawione na witrynę internetową gazety pod głosowanie. Zwycięski „Plac Mostowy” („Brückenplatz”) zdecydowanie zostawił w pokonanym polu konkurencję, której przodował „Plac Ślufurki”. Czwarte posiedzenie Parlamentu odbyło się na samym „Placu Mostowym”, na którym rozlokowano planowane przedsięwzięcia. „Święto sąsiada”, na którym projekty atrakcji na placu zostały przedstawione szerokiej publiczności i poddane pierwszej próbie, odbyło się 31 maja 2013 w godzinach od 15 do 20. Odśloniliśmy wtedy również uroczystie tablicę z nową nazwą placu w dwóch językach.

# Miejsce na Twoje pomysły

Po wstępnej fazie nawiązania porozumienia ze Stadtteilforum Mitte, trzyosobowa załoga złożona z Mileny Manns (Quartiersmanagement Innenstadt), Marka Iskena (Urząd Budowlany Miasta Frankfurt nad Odrą) oraz Michaela Kurzwelly (stowarzyszenie Słubfurt) rozpoczęła prace nad koncepcją, wnioskami o dofinansowanie oraz wykonaniem obywatelskiego projektu zakładającego znalezienie i wprowadzenie w życie rozwiązań dla przejściowego wykorzystania wolnej przestrzeni miejskiej przy Słubicer Straße.



**Fortsetzung auf Seite 4**

**dokończenie na str. 4**

## Fortsetzung von Seite 3

Es wurden erste Ideen gesammelt, über die dann in der Märkischen Oderzeitung öffentlich abgestimmt werden konnte. Es gewann der „Brückenplatz“, während der „Slubfurter Platz“ weit abgeschlagen erst an zweiter Stelle folgte.

Die vierte Parlamentssitzung fand auf dem „Brückenplatz“ statt. Die verschiedenen Vorhaben wurden verortet, um sie dann gemeinsam im Rahmen des „Festes der Nachbarn“ am 31. Mai 2013 von 15-20 Uhr einer breiten Öffentlichkeit vorzustellen und auszuprobieren. Feierlich wurde das zweisprachige Schild „Brückenplatz | Plac Mostowy“ enthüllt.

Nach einer Evaluation der vorgestellten Ideen auf einer abschließenden Parlamentssitzung am 17.06.2013 geht nun die Zwischennutzung in die zweite Phase. Dank des Preisgeldes und einer Förderung aus dem Kultur-



bereich der Stadt Frankfurt (Oder) können einzelne Ideen umgesetzt werden. Ein weiterer Antrag wurde beim Fonds Soziokultur gestellt, um den bürgerschaftlichen Entwicklungsprozess bis Ende 2014 begleiten zu können.

In dieser Sonderausgabe der Slubfurter Zeitung PROFIL werden die einzelnen Ideen vorgestellt. Lassen Sie sich inspirieren und machen Sie mit. Die Stadt sind wir, die Bürgerinnen und Bürger von Slubfurt!

### dokończenie ze str. 3

Po przeprowadzeniu na ostatnim posiedzeniu Parlamentu w dniu 17 czerwca 2013 ewaluacji zaprezentowanych w trakcie święta realizacji, rozpoczęła się

trwająca aktualnie druga faza projektu dotyczącego tymczasowego wykorzystania omawianej przestrzeni miejskiej. Dzięki wspomnianej nagrodzie oraz dotacji z Wydziału ds. Kultury Miasta Frankfurt nad Odrą poszczególne pomysły mogą zostać zrealizowane na stałe. Złożyliśmy również dalszy wniosek w Fonds Soziokultur (Funduszu Kultury Społecznej), aby móc utrzymać obywatelską formę realizacji tego projektu rozwoju przestrzeni do końca 2014 roku.

W niniejszym wydaniu specjalnym slubfurckiej gazety PROFIL przedstawiamy w szczególności wspomniane wyżej pomysły realizacji. Zachęcamy do zacerpnięcia z nich inspiracji do własnej aktywności i przyłączenia się do grona wykonawców. To my, obywatelki i obywatele Slubfurtu, stanowimy o życiu naszego miasta!

**Michael Kurzweilly**

# Flügelverleihstation | Wypożyczalnia skrzydeł

Torsten Krüger

**Irgendwo kam die »Flügelverleihstation« her. Ein Kind hatte sich das ausgedacht. »Flügelverleihstation«. War dem Kind eigentlich erklärt worden, worum es ging? Hatte die Übersetzung gelitten?**

**»Wypożyczalnia skrzydeł« skądś się wzięła. Wymyśliło ją dziecko. »Wypożyczalnię skrzydeł«. Czy ktoś wyjaśnił tej młodej osobie właściwie, o co chodziło w projekcie? Może tłumacz zaspiał?**

Und was für Flügel sollten das eigentlich sein, die verliehen werden? Engelsflügel? Adlerflügel? Konzertflügel? Chicken Wings? Jedenfalls gab es für diesen Vorschlag mehr Fragen als Ideen für die Umsetzung; da hatte ich nämlich keine einzige. Aber er klang gut, befremdlich, eigentlich sogar durchgeknallt. Und es gab schon viel zu viele »normale« Ideen, was man auf dem Platz alles installieren kann. In Frankfurt gibt schon viel zu viel Normales, da sah ich für etwas Exotisches durchaus eine gewisse Notwendigkeit. Die »Flügelverleihstation« war ab sofort mein Favorit.

Vielleicht war das alles auch der Frau vom Radio durch den Kopf gegangen, die mich gleich – noch ehe ich mich selbst an den Gedanken gewöhnt hatte – nach der Flügelverleihstation anfragte. Ich versuchte, mich irgendwie aus der Situation herauszuwinden, Land zwischen mich und die Verfolgerin mit dem Mikrophon zu bringen; um Verwirrung zu stiften, hauchte ich vor jeden »Flügel« ein zartes »Ge«, so dass nicht klar war, ob ich von einer Flügel- oder Geflügelverleihstation redete.

Hinterher erfuhr ich, dass noch in drei Metern Entfernung das »Ge« deutlich



zu hören war und ich ganz unzweifelhaft von einer Geflügelverleihstation geredet hatte. Anstatt Verwirrung zu stiften hatte ich also bloß mich selbst als verwirrt dargestellt. Ich weiß nicht, ob mein O-Ton überhaupt jemals gesendet worden ist.

No i jakie to właściwie skrzydła miały być wypożyczone? Anielskie? Orle? Skrzydła budynków? Skrzydełka w panierce? Przy pracach nad tym pomysłem z pewnością częściej wymieniano się pytaniami niż konkretnymi propozycjami realizacji; ja sam

nie miałem chyba żadnej. Brzmiało to jednak dobrze, osobliwie, w zasadzie nawet szalenie. A »przyziemnych« pomysłów na najróżniejsze atrakcje na placu i tak mieliśmy już pod dostatkiem. Generalnie przyziemność zdawała się mieć nadreprezentację w krajobrazie Frankfurtu – na tyle doskwierającą, że dostrzegłem wręcz

pewną konieczność postawienia na powiew egzotyki. »Wypożyczalnia skrzydeł« z miejsca stała się moim faworytem.

Być może to samo przechodziło przez myśl pani z radia, która zrazu zaczęła wypytywać mnie o ten pomysł, jeszcze zanim mogłem sam choć trochę do niego nawyknąć. Próbowałem jakoś wyciągnąć się z tej opresji, nadłożyć trochę dystansu pomiędzy mnie a prześladowcę z mikrofonem; zasiałem celowo trochę zamętu, dodając zawsze ściszonej głosem sylabę »-ek« do słowa »skrzydeł«, aby nigdy nie było wiadomo czy właściwie wypowiadałem się właśnie na temat jakiejś wypożyczalni skrzydeł czy skrzydełek drobiowych.

Okazało się, że moje miękko zakończone »skrzydełka« usłyszano całkiem wyraźnie nawet w odległości trzech metrów i parlamentarzyści wymieniali się wieściami o planowanej wypożyczalni skrzydełek, pewnie kurczaka. Zamiast siać zamęt, przedstawiłem raczej siebie jako osobę o zmaconym umyśle. Nie wiem z resztą i tak, czy moja wypowiedź kiedykolwiek poszła w eter.

Fortsetzung auf Seite 5

dokończenie na str. 5





## Fortsetzung von Seite 4

Seitdem war mein Widerstand gebrochen, das Projekt musste umgesetzt werden. Tatsächlich hatte ich immer noch keine Vorstellung wie eine solche Station aussehen sollte – aber es gab ja noch die Arbeitsgruppe. Frank und Peter hatten anscheinend weniger Probleme mit dem Thema. Nicht nur, dass plötzlich eine ganze Menge Ideen da waren, was man alles aus dem Thema machen könnte, es war auch völlig klar, dass Flügel zum Fliegen da sind und dass auf jeden Fall geflogen werden muss.

Irgendwann tauchte Ola auf. Ola war das Kind, welches sich die Flügelverleihstation ausgedacht hatte. Aber Ola war gar kein Kind mehr. Ola war eine Jugendliche und sie wirkte viel zu vernünftig als dass das tatsächlich ihre Idee gewesen sein könnte. Ich hatte mir vorgenommen, ihr schwere Vorwürfe wegen ihres unsinnigen Vorschlags zu machen – aber sie war viel zu nett. Und so vernünftig. Und sie hätte meine Vorhaltungen sicherlich gar nicht verstanden: für sie war eine Flügelverleihstation wahrscheinlich der normalste Vorschlag, den man überhaupt machen konnte. Und für sie war auch klar, dass auf jeden Fall geflogen werden muss.

Mit ihrer Unterstützung lagen dann ganz viele, sehr schöne und sehr befremdliche Vorschläge auf dem Tisch, von denen die meisten eine Realisierung verdient gehabt hätten. Aber da war die grausame Realität, die uns nicht unerhebliche Beschränkungen für die Durchführung beim Fest der Nachbarn auferlegte. Frank hat sich gewaltig ins Zeug gelegt, einen Stand gebaut, Material besorgt und sogar einen Sponsoren aufgetrieben, der den ersten Preis für den Flugwettbewerb stiftete.

Aus dem Material haben wir Flügel gebaut, die sich die BesucherInnen des Festes ausleihen konnten. Die Flügel bestanden aus einem Kleiderbügel, der mit bunten Federn oder Gardinenstoff verziert wurde. Der Haken des Kleiderbügels wurde hinten in den Kragen von Hemd, Pullover oder Jacke gehängt und ab sofort wurde der Besuch des Festes beflügelt fortgesetzt. Wer mochte, konnte sich seinen Flügel direkt am Stand auch selber bauen. Dabei hat das mit dem Verleihen nicht in jedem Fall geklappt – wobei das Verleihen an sich schon geklappt hat, nur das Zurückbringen nicht. Ich hoffe, die Flügel schmücken jetzt das ein oder andere Zimmer, dienen als schöne Erinnerung oder vielleicht als wohlfeiles Geschenk an einen lieben Menschen.

Geflogen wurde natürlich auch. Neben Kleiderbügeln, Federn und Gardinen gab es am Stand noch eine Menge Papier. Daraus durften Papierflieger in jeder Größe und Form gebaut werden. Gegen Ende des Festes der Nachbarn wurde ermittelt, welcher Flieger am weitesten flog. Dazu hat eine Studentin (Friderike) aus dem am Platz gelegenen Wohnheim ihr Zimmer im achten Stock als Startplatz zur Verfügung gestellt (vielen dank an dieser Stelle dafür).

Der Flugwettbewerb und die anschließende Preisverleihung waren ein spektakulärer Höhepunkt der gesamten Veranstaltung – für mich aber war das Basteln und Tragen der kleinen bunten Flügel aus alten Kleiderbügeln der sehr viel schönere Aspekt. Die Flügelverleihstation wurde übrigens den ganzen Tag lang von Ola selbst betreut.



## dokończenie ze str. 4

Wydarzenie to doprowadziło wszakże do złamania mojego oporu, projekt musiał zostać wprowadzony w życie. Faktycznie nie miałem jednak żadnego pomysłu co do tego, jak taka wypożyczalnia miałyby wyglądać. – Od czego ma się jednak grupę roboczą? Frank i Peter mieli najwyraźniej mniejsze opary w tym temacie. Nie dość, że błyskawicznie pojawiła się masa pomysłów-wariacji na zadany temat, to szybko stało się jasne, że skrzydła służyć do latania i koniec kropka. Ludzie z naszymi skrzydłami mieli latać.

Pewnego dnia pojawiła się wśród nas Ola. To Ola okazała się być tym dzieckiem, które wymyśliło wypożyczalnię skrzydeł. Tyle, że nie sposób było określać ją dłużej mianem dziecka. Ola była nastolatką i zdawała się o wiele zbyt poważna, aby przypisać jej autorstwo tak szalonego pomysłu. Postanowiłem przedstawić jej moje ciężkie zarzuty w sprawie tej nierozsądnej propozycji – lecz okazała się być taka miła. I taka rozsądna. Poza tym i tak pewnie nie zrozumiałaby moich obiekcji: z jej

punktu widzenia wypożyczalnia skrzydeł do zapewne najnormalniejsza rzecz pod słońcem. Również ona dawała jasno do zrozumienia, że skrzydła służyć do latania.

Przy jej wsparciu wypracowaliśmy wnet liczne piękne i bardzo osobliwe koncepcje, z których większość niewątpliwie zasługiwałaby na realizację. Zderzyliśmy się jednak w tym punkcie z okrutną rzeczywistością, która nałożyła na nas niebagatelne ograniczenia dla realizacji naszych pomysłów w Święto Sąsiadów. Frank postarał się niesamowicie, wzniósł stoisko, zorganizował materiały, a nawet zdobył sponsora, który zafundował nagrodę dla zwycięzcy konkursu lotniczego.

Z materiałów tworzyliśmy skrzydła, które udostępnialiśmy w wypożyczalni gościom. Składały się one z wieszaka na ubrania zdobionego firanami albo materiałem na firanki. Hak wykorzystywaliśmy do zawieszenia całej konstrukcji na kołnierzu koszuli, swetra czy kurtki – odtąd można było kontynuować zabawę, będąc uskrzydłonym. Kto chciał, mógł zaprojektować i zbudować swoje własne skrzydła. Nie

zawsze udawało się utrzymać formułę wypożyczalni. O ile samo wypożyczanie przebiegało bezproblemowo, o tyle oddawanie już nie. Wyrażam jednak nadzieję, że skrzydła zdobiją aktualnie nie jeden pokój, są pamiątką po pięknym wspomnieniu albo posłużyły jako wyjątkowy prezent dla kogoś ukochanego. Latano też oczywiście. Obok wieszaków, piórek i firanek, przy stoisku oferowaliśmy również całą masę papieru. Można było budować z niego samolociki różnej wielkości i formy. Pod koniec Święta Sąsiadów sprawdziliśmy, który samolotek najdalej doleciał. Puszczaliśmy je w tym celu z okna na ósmym piętrze akademika, którego jako rampę startową użyczyła nam Friderike (dziękujemy serdecznie za wsparcie!). Konkurs lotniczy i następujące po nim wręczenie nagród były punktem kulminacyjnym całego dnia – dla mnie osobiście najpiękniejszym aspektem tego dnia było jednak tworzenie i noszenie kolorowych skrzydeł. Warto nadmienić, że stoiskiem warsztatowym zajmowała się niezmordowanie przez cały dzień sama pomysłodawczyni – Ola.





**Der gesamte Brückenplatz ist eine Flügelverleihstation**  
**Cały plac mostowy jest wypożyczalnią skrzydeł**

Michael Kurzweily

Ausgedacht hat sich die Idee Aleksandra Klincewicz im Rahmen der „Bürgeruniversität für Kinder“ (Uniwersytet Obywatelski dla Dzieci) am Collegium Polonicum. Regelmäßig habe ich die Vorschläge, die dort in Form von Bildern und Skizzen erarbeitet wurden, bei den Parlamentssitzungen aufgehängt und vorgestellt. Zur Flügelleihstation entstand spontan eine Arbeitsgruppe. Für mich ist sie eine Metapher für die Flügel, die unsere Phantasie und unser Engagement braucht, damit es uns gelingt, hier in Stubburt unsere Träume zu leben. Wenn uns dann noch ein langer Atem unter die Flügel fährt, wird alles irgendwie gelingen.

Biker fliegen ebenso, wie Boules-Kugeln, geflügelte Worte kommen aus der Speakers Corner, Kletterer versuchen, der Schwerkraft zu entfliehen, Sprayer lassen sich von ihrer Kreativität beflügeln, auf der Bühne wird musikalisch und anderweitig abgehoben

und der Duftgarten lässt uns himmlische Gefilde betreten, während wir uns bei einer göttlichen Grillwurst auf der Picknickdecke liegend auf einer Wolke wähen...

Pomysłodawczynią tej atrakcji, opracowanej w ramach Uniwersytetu Obywatelskiego dla Dzieci (Bürgeruniversität für Kinder) w Collegium Polonicum, jest Aleksandra Klinecicz. Pomysły opracowane przez dzieci w formie rysunków oraz szkiców regularnie wywieszałem i przedstawiałem na posiedzeniach Parlamentu. Idea wypożyczalni skrzydeł od razu urzekła kilka osób, które uformowały dla niej grupę roboczą. Dla mnie stanowi ona metaforę skrzydeł potrzebnych naszej wyobraźni i zaangażowaniu, abyśmy mogli zrealizować tu w Ślubfurcie nasze marzenia. Jeśli złapiemy jeszcze do tego dobry (i długotrwały)

Foto: Torsten Krüger



wiatr w nasze skrzydła, może nam się udać dosłownie wszystko.  
A wszystko lata (albo leci): bikerzy tak samo jak kule do buli, mięso rzucane

czasem w Speakers' Corner czy alpinistów, gdy nie uda im się uciec przed grawitacją; graficyarze odlatują w świat fantazji, na scenie przeżywamy mu-

zyczne uniesienia, z wonnego ogródka  
dolatują zapachy i my sami, leżąc na  
kocu i jedząc kiełbasę z grilla, czujemy  
się jak w chmurach...

# Historisches zum geflügelten Preis Historycznie o skrzydlatej nagrodzie

Frank Käubler

„Die Gelegenheit einem Menschen Flügel zu verleihen ist ein  
großartiges Geschäftsmodell“

## Nowo- Amerikanische Weisheit

Czar Augustin I. zeugete den Czaren Primislav I., Czar Primislav I. zeugete Czar Primislav II., Czar Primislav II. zeugete den Czaren Alfredo Tullio I., Czar Alfredo Tullio I. zeugete den Czaren Wenzel I., Czar Wenzel I. zeugete den Czaren Augustin II., Czar Augustin II. zeugete den Czaren Torquill I., Czar Torquill I. zeugete den Czaren Adam I., Czar Adam I. zeugete den Czaren Primislav III., Czar Primislav III. zeugete den Czaren Sindbad I., Czar Sindbad I zeugete den Czaren Alfredo Tullio I., Czar Alfredo Tullio I. zeugte den Czaren Leopoldo Augustin I., Graf Trachten-

hjälm zeugete den Czaren Leopoldo Augustin II., Czar Leopoldo Augustin II. zeugete den Czaren Bengt mit der Nase, Czar Bengt mit der Nase zeugte den Czaren Amos Unverfrom, Czar Amos Unverfrom (1703 - 1750) zeugte die Czarin Primislava I., die den Czaren Almanzor Wacker gebär, Czar Almanzor Wacker zeugete den Czaren Primislav IV.( Sieger von Zwölfkirchen), Czar Primislav IV. zeugete den Czaren Torquill II., Czar Torquill II. zeugete den Czaren Elias Amos den Hervorragenden, Baron Aloysenthal zeugete den Czaren Elias Amos den Feschen., Czar

Elias Amos der Fesche zeugte den Czaren Huldreich I., welcher den Czaren Siménion Sylvestre zeugte, der dann Frank Käubler ansprach, welcher den Modellbauladeninhaber Bodo Retzlaff aus der Karl-Marx-Straße 178 als Sponsor für den großen Papierfliegerpreis gewinnen konnte.

|||||

Car Augustyn I sptodził cara Primislava I, car Primislav I sptodził cara Primislava II, car Primislav II sptodził cara Alfredo Tullio I, car Alfredo Tullio I sptodził

cara Wacława I, car Wacław I spłodził  
cara Augustyna II, car Augustyn II  
spłodził cara Torquilla I, car Torquill I  
spłodził cara Adama I, car Adam I spłod-  
dził cara Primislava III, car Primislav III  
spłodził cara Sindbada I, car Sindbad I  
spłodził cara Alfredo Tullio I, car Alfre-  
do Tullio I spłodził cara Leopoldo Au-  
gustyna I, graf Trachtenhjelm spłodził  
cara Leopoldo Augustyna II, car Le-  
opoldo Augustin II spłodził cara Bengt  
mit der Nase, car Bengt mit der Nase  
spłodził cara Amosa Bezczelnego,  
Amos Bezczelny (1703 - 1750) spłod-  
ził carycę Primislawe I, która urodziła

cara Almanzora Wackera, car Almanzor Wacker spłodził cara Primislava IV (zwycięzcę bitwy pod Zwölfkirchen), car Primislav IV spłodził cara Torquilla II, car Torquill II spłodził cara Eliasza Amosa Wybitnego, baron Aloysenthal spłodził Eliasa Amosa Szykownego, car Elias Amos Szykowny spłodził cara Huldreicha I, który spłodził cara Siméniona Sylvestra, zwanego Frank Käubler, który zdołał pozyskać Bodo Retzlaffa, właściciela sklepu modelarskiego przy ulicy Karola Marksa 178 jako sponsora wielkiej nagrody w konkursie samolotów papierowych.

*„Okazja wypożyczenia ludziom skrzydeł stanowi genialny model biznesowy“*

*Mądrość nowoamerykańska*



# Kino Słubfurt – deutsch-polnische Filme auf dem Brückenplatz

## Słubfurckie kino – polsko-niemieckie filmy na placu mostowym

Alexandra Thiele

**Vision kommt von Sehen – was sehen wir? Oder anders gefragt, was können wir tun, damit auch andere das sehen?**

**Wizja pochodzi z widzenia – a co widzimy? Lub pytając inaczej, co możemy robić, żeby też inni to widzieli?**

zum Fest der Nachbarn verwandelte das Team vom „Kino-Stubfurt“-Projekt einen der schon seit langem leer stehenden Ladenflächen in ein Kino. Die Schaufenster wurden verdunkelt, das Programm an die Tür gepinnt, das ehemalige Laden- zum Kinoschild. Was man zunächst für ein Kino braucht, sind Filme. Da sich das Team vor allem für Filme aus und über Stubfurt interessierte, wurden Plakate in beiden Stadtteilen aufgehängt und Zeitungsannoncen mit einem Aufruf an Stubfurter Hobbyfilmer geschaltet, ihre Filme auf einer Leinwand zu präsentieren. Auf diese Weise kamen Projekte von beiden Seiten der Oder zusammen, wie zum Beispiel der zweisprachige Film „Traumfänger“ von Studenten des Collegium Polonicum. Weitere Filme kamen aus der Stubfurter Mediathek, einem Bereich der Bibliothek des Collegium Polonicum mit Filmen über deutsch-pol-

nische Projekte wie einem zweisprachigen Kindergarten. Diese Filme interessierten nicht nur Stufburter; unter den Zuschauern befanden sich auch Gäste aus Leipzig und Japan. Ursprünglich war das Projekt als Freiluftkino geplant, doch durch die Unbeständigkeit des Wetters nach innen verlegt. In Zukunft soll aus der Idee, Freiluftkino auf dem Brückenplatz zu organisieren, ein konkretes Projekt werden. Es wäre das erste Kino Stufburts, ein Treffpunkt für polnische wie deutsche Filmfans und Hobbyfilmer.

Specjalnie na wspólne święto sąsiadów drużyna odpowiedzialna za projekt „Kino Słubfurckie” przemieniła od dawna już nieużywane pomieszczenie sklepowe w kino. Okna wystawowe zostały przyciemnione, na drzwi



przyczepiono program filmów, były szyld sklepowy zmieniono na szyld kina. Co przede wszystkim potrzeba do kina, to filmy. Ponieważ drużyna interesowała się głównie filmami ze Słubfurta i o wspólnym mieście Słubfurt, zostały porozwieszane plakaty w obu miastach jak i zostały zamó-

wione anonse w gazetach nawołu-  
jące Słubfurckich filmowych hobby-  
istów aby zaprezentowali swoje filmy  
na ekranie. W ten oto sposób zostały  
zdobyte filmy z obu stron Odry, jak  
na przykład dwujęzyczny film „Ła-  
pacz snów“ autorstwa studentów  
z Collegium Polonicum. Kolejne filmy

pochodziły ze słubickiej mediateki czyli działu biblioteki Collegium Polonicum z filmami o niemiecko-polskich projektach jak chociażby „Ogród dziecięcy”. Filmy te zainteresowały nie tylko mieszkańców naszego wspólnego miasta ale również gości z Lipska i Japonii. Pierwotnie projekt był planowany jako kino na wolnym powietrzu, jednak z powodu zmienności pogody postanowiono przenieść go do zamkniętego pomieszczenia. W przyszłości, pomysł kina na wolnym powietrzu na Placu Mostowym, powinien stać się konkretnym projektem który na dobre będzie organizowany na tym placu. To będzie pierwsze wspólne kino Słubfurtu, miejsce spotkania zarówno dla polskich jak i niemieckich fanów i hobbystów filmowych.

**Kontakt:**

alexandra.thiele@live.de

# Gastrobüs | Gastrobüsik

Luzie Krüger

## Ein fliegender Gastrobuss für hungrige Engel

## Latający busik gastronomiczny dla głodnych aniołów

in der ersten Parlamentssitzung wurde die Idee entwickelt, auf dem Platz einen Gastrobus aufzustellen. Das sollte ein Bus werden, aus dem heraus Speisen und Getränke verkauft werden sollten. Diese Idee wurde dann ab der zweiten Parlamentssitzung von einer Arbeitsgruppe bearbeitet, die aus Angelique Vetterle und Luzie Krüger bestand. Sie hatte die Idee eines alten Schrottbusses, der einen festen Standort auf dem Platz bekommt und an besonderen Tagen oder Festen zu einem Gastrobus wird.

Dieser Plan soll immer noch umgesetzt werden, konnte allerdings nicht eins zu eins beim Fest der Nachbarn verwirklicht werden. In den nächsten Wochen hatte die Arbeitsgruppe versucht, einen alten kleinen Bus zu finden, den man der Idee entsprechen gestalten und nutzen könnte. Da allerdings nichts derartiges aufgetrieben werden konnte, wurde beschlos-

sen, eine Art Alternativbus zu machen, der aus Pappe oder einem ähnlichen Material besteht. Auch das gastronomische Angebot bestand beim Fest der Nachbarn nicht aus den anfangs geplanten Snacks. Dies lag daran, dass man zum Verkauf dieser oder anderer Lebensmittel eine Berechtigung benötigt, die nicht so schnell aufgetrieben werden konnte. Allerdings wurde eine sehr gute Alternative gefunden. Am Vormittag des 31.5. wurden also die Vorbereitungen für den Gastrobus getroffen: Aus alten Pappen, die aneinander befestigt wurden, Farbe und einem Sprayer entstand der Bus mit einem Fenster, aus dem heraus Kesselgulasch verkauft werden konnte, welches von Herrn Treptow aus dem Eurocamp mittels einer Gulaschkanone hergestellt wurde und sehr lecker war. Im Großen und Ganzen war der Gastrobus nicht so wie vorher geplant, allerdings doch sehr gelungen.

Na pierwszym posiedzeniu Parlamentu powstał pomysł ustawienia przy placu gastrobusika. Miał to być autobus z okienkiem do sprzedaży potraw i napojów. Pomysł został dopracowany na drugim posiedzeniu Parlamentu, w grupie roboczej, którą założyły Angelique Vetterle i Luzie Krüger. Ostatnia z pań podchwyciła ideę wykorzystania autobusu przeznaczonego na złom jako rustykalnego punktu gastronomicznego umieszczonego na stałe przy placu i otwieranego w trakcie imprez w celu obsługi uczestników. Plan ten żyje nadal swoim życiem, jednak – póki co – nie mógł zostać zrealizowany w zakładanej formie w trakcie Święta Sąsiadów. W kolejnych tygodniach po wspomnianym drugim posiedzeniu, członkinie grupy roboczej próbowały znaleźć mały, stary autobus nadający się na punkt ga-



stronomiczny, który można by odpowiednio ustawić i ozdobić. Ponieważ nie udało się znaleźć odpowiedniego pojazdu, przygotowano na Święto Sąsiadów alternatywę w postaci makiety z papy i innych, podobnych materiałów. Również sama oferta gastronomiczna przygotowana na ten dzień nie odzwierciedlała założeń organizatorek, które zamierzały sprzedawać przekąski. Wynikało to z faktu, że nie udało się w porę zdobyć zezwolenia na sprzedaż żywności (ani planowanej ani jakiegokolwiek innej). Znalaziono natomiast bardzo dobrą alternatywę.

W przedpołudnie 31 maja rozpoczęto zatem przygotowania do debiutu gastrobusika: elementy ze starej papy zostały stabilnie sklejone i pomalowane farbą oraz sprayem, w efekcie czego powstała makieta busa z okienkiem do obsługi. Podawano przepyszny gulasz, przygotowany przez pana Treptowa z Eurocampu w specjalnej kuchni polowej na przyczepce. Mimo że nie udało się wykonać pierwotnych założeń dla gastrobusika, realizacja projektu okazała się całkiem udana i obiecująca.

**Kontakt: [luzie@kryger.de](mailto:luzie@kryger.de)**



# Die geschichte der Grenzanlagen der Stadtbrücke Historia przejścia granicznego na moście miejskim

Ronald Schindler

**Zurück in die Zukunft... | Powrót do przyszłości...**

im Rahmen der Aktion „Platz für Deine Ideen“ gab es auch die Möglichkeit, etwas über die Geschichte des Ortes zu präsentieren, der sich unmittelbar an diese Freifläche südlich der Slubicer Straße anschließt. Sogar auf dem Platz selbst wurde eigentlich Geschichte geschrieben, zumal in diesem Quartier bis vor Kurzem noch Wohn- und Geschäftsgebäude standen.

Zwischenzeitlich sind die Grenzanlagen auch Geschichte. Vom September 2012 bis April 2013 wurden alle Zoll- und Abfertigungsgebäude abgebaut. Dazu noch ein 92 m langes Stahl-Glas-Dach, das einen Teil der Slubicer Straße überspannte. Es diente zur Abfertigung von PKW auch bei Regen.

Die Geschichte der Grenzanlagen zwischen Frankfurt (Oder) und Śluby ist natürlich unlösbar mit der der Stadtbrücke verbunden. Sie waren ein wichtiges bauliches Zeugnis der europäischen Geschichte. Hier verlief eine EU-Außengrenze zwischen Deutschland und Polen.

Die Stadtbrücke Frankfurt (Oder) war nicht immer Grenze, erst mit dem Ende des 2. Weltkriegs wurde sie Staatsgrenze zwischen der DDR und der Republik Polen. Seit 1951 erfolgten mehrere Umbauten der Grenzanlagen bis zum vollständigen Abbruch. Mit den Abbrucharbeiten der Grenzanlagen ging allerdings auch ein Monument für eine ganze Epoche, ein Wahrzeichen der Stadt Frankfurt (Oder) und ein wichtiges bauliches Zeugnis der europäischen Geschichte verloren, und kann somit nicht mehr an die Zeit erinnern, in der eine stark bewachte Grenze zwischen Deutschland und Polen verlief.

Zum Fest der Nachbarn am 31.05.2013 konnte auf dem zwischenzeitlich benannten Brückenplatz die Geschichte der Brücke und der Grenzanlagen, Dank der Organisatoren des Festes, in Form einer Litfaßsäule visualisiert werden.

Ein besonders großes Interesse hatte ich bisher nicht an dieser Geschichte, aber es gab einige Momente, die mich faszinierten. So der Umbau der Brücke von 2000-2002, die Erweiterung der Grenzanlagen und letztendlich ihr Verschwinden. Außerdem war dies eine Möglichkeit, neben der textlichen Darstellung in den Nationalsprachen

Deutsch und Polnisch, auf Grund einer Bitte auch auf Englisch, die internationale Plansprache Esperanto auf diese Art zu präsentieren. Sie tritt ja als Brückensprache auf und bietet sich in diesem Zusammenhang an. Eigentlich war dies der Hauptgrund für die Wahl des Projekts.

Sollte es dazu kommen, dass die „Geschichte der Grenzanlagen“ dauerhaft zu sehen ist, wären 3 bis 5 Schautafeln im Stil der bisher in Frankfurt aufgestellten Tafeln zu besonderen Bauwerken und Orten in unmittelbarer Nähe zueinander zu errichten. Zentraler Wegweiser auf den Tafeln wäre ein durchgängiger Zeitstrahl vom Beginn der Stadtbrücke bis zum Abschluss der Abbrucharbeiten bei den Grenzanlagen. Ein ausgewogenes Verhältnis zwischen dem viersprachigen Text und einer aussagefähigen Bebilderung sollte angestrebt werden. Einige Bilder wären noch zur Lückenschließung zu besorgen.

W ramach akcji „Miejsce na Twoje pomysły” istniała również możliwość zaprezentowania ciekawych informacji na temat historii bezpośredniego sąsiedztwa placu przy Słubicer Straże. Sam plac też stanowił zresztą ważny element tych zdarzeń z przeszłości, jako że znajdowały się tam, nawet do niedawna, ważne budynki mieszkalne i handlowe.

Obecnie, zabudowa na przejściu granicznym przeszła już do historii. Od września 2012 do kwietnia 2013 roku dokonano stopniowego wyburzenia budynków dla celników oraz do odpraw jak i stalowo-szklanej wiaty o długości 92 m, która rozciągała się nad częścią Słubicer Straże. Służyła ona do przeprowadzania odpraw celnych samochodów osobowych także w czasie deszczu.

Historia przejścia granicznego Frankfurt nad Odrą/Ślubice jest oczywiście nierozdzielnie połączona z historią mostu odrzańskiego. Stanowiły one razem znaczące „budowlane” świadectwo europejskiej historii. Tędy przebiegała przez lata zewnętrzna granica uniijna między Niemcami a Polską.

Most łączący miasta nie zawsze stanowił granicę. Stał się nią – pomiędzy



Foto: Michael Kurzweily

NRD a Polską Ludową – dopiero po drugiej wojnie światowej. Od 1951 wielokrotnie przebudowywano przejście graniczne aż do jego wspomnianej likwidacji.

Wraz z wyburzeniem tych budowli znika jednak również pomnik całej epoki, jeden z symboli Frankfurtu oraz ważne świadectwo europejskiej historii, które nie będzie już mogło przypominać o czasach, w których pomiędzy Polską a Niemcami przebiegała pilnie strzeżona granica.

W trakcie Świąta Sąsiadów 31 maja 2013 udało się dzięki organizatorom zwizualizować na właśnie ochrzczo-  
nym Placu Mostowym ścieżkę zdjęcio-  
wą na temat granicy w formie przypo-  
minającej uliczną kolumnę ogłosze-  
niową.

Osobiście nie byłem dotąd szczególnie zainteresowany historią tego miejsca, lecz niektóre jej elementy bardzo mnie urzekły. W szczególności przebudowa mostu w latach 2000-2002, rozbudowa przejścia granicznego oraz jego stopniowy demontaż. Ponadto nasza inicjatywa stwarzała możliwość zaprezentowania informacji, obok zawarcia ich w językach niemieckim, polskim i – na specjalną prośbę – angielskim, również w uniwersalnym, międzynarodowym języku esperanto. Język ten może z powodzeniem występować w roli mostu łączącego ludzi, przez co wydaje się wprost stworzony do wykorzystania w projekcie. Dla mnie osobiście był to wprost główny czynnik, dla którego zdecydowałem się na udział w tym projekcie.

Aby móc ustawić stałą ekspozycję pt. „Historia przejścia granicznego”, potrzeba od 3 do 5 tablic poglądowych w stylu znanym z podobnych oznakowań przed innymi szczególnymi budowlami w mieście. Zostałyby one ustawione blisko siebie, a centralnym drogowszkazem stałaby się oś czasu przedstawiająca wydarzenia od początków mostu aż do wyburzenia przejścia granicznego. Ważne jest również zastosowanie właściwych proporcji pomiędzy czterojęzycznym tekstem a wymownym materiałem zdjęciowym. Potrzebujemy wciąż jeszcze zdjęć, gdyż do wypełnienia jest co najmniej kilku znaczących luk na osi czasu.

**Kontakt:**

**RonaldSchindler@web.de**

# Flohmarkt | Pchli targ

## Floh-markt (können flöhe fliegen?)

## Czy pchły potrafią latać?

die probeweise Einrichtung eines Flohmarktes am Brückenplatz hat gezeigt, dass eine Trödelmeile durchaus einen lebendigen Beitrag zum Geschehen beitragen kann.

Urządzony na próbę pchli targ na Placu Mostowym okazał się być całkiem żywotnym i cennym wkładem w Święto Sąsiadów.









# Słubfurter Jugend erobert die Lüfte

## Słubfurcka młodzież podbija niebo!

Danny Peisker

## Cape canaveral oder baikonur? | Cape canaveral lub baikonur?

Beim diesjährigen „Fest der Nachbarn“ hatten unsere Kinder und Jugendlichen die Möglichkeit, auf dem neu benannten Brückenplatz ihr sportliches und künstlerisches Können unter Beweis zu stellen. Unsere Biker eroberten mit eigens hierfür konstruierten Fahrrädern und Rampen im wahrsten Sinne des Wortes die Lüfte. Sie präsentierten sich mit spektakulären Sprüngen und katapultierten sich somit in die Herzen der Zuschauer. Obwohl nicht jede Landung engelsgleich war, so landeten sie doch stets auf zwei Rädern.

dern. Gemeinsam möchten wir auch in Zukunft einen Teil des Brückenplatzes nutzen, damit unsere fahrenden Engel weiter fleißig an ihren Künsten feilen können.



specjalnie skonstruowanych jednośladach podbili niebo i serca publiczności różnymi kombinacjami skoków z użyciem rampy. Chociaż jeszcze nie wszystkie wychodziły podręcznikowo, to jednak każdy kończył się tym, co najważniejsze, czyli lądowaniem na dwóch kołach. W przyszłości chcemy wykorzystać część Placu Mostowego do tego, aby nasi fruwający rowerzyści mogli dalej pilnie trenować i rozwijać swoje umiejętności.

**Kontakt:**

peisker@flexible-jugendarbeit.de

# Boccia

Adam Poholski

## Czy ziemia jest latającą kulą-boule? | Ist die Erde eine fliegende Boule-Kugel?

Są gry zespołowe do których potrzeba naprawdę niewiele. Jeden mały i kilka większych kamieni oraz skrawek placu to już niemal kompletny zestaw do gry w boccia (boules, pétanque).

W ramach pikniku aktywności obywatelskich, w zachodniej części Placu Mostowego, na trawiastym boisku pomiędzy deptakiem a parkingiem, przygotowano wizualizację pola do gry w boules (grę znaną już w rzymskich legionach). Choć nazwa gry i jej zasady nieco różnią się w poszczególnych krajach, najważniejsze jest wspólne spędzanie czasu na świeżym powietrzu, połączone z dobrą zabawą. Pierwszą kulą rzuconą w tej grze jest mała, drewniana kuleczka, potocznie nazywana „świnką”. Dalej cała zabawa skupia się już tylko wokół niej. Każda następna metalowa kula powinna się znaleźć jak najbliżej niej. Zwycięża ta która jest najbliżej „świnki”. Grać można na niemal każdej równej powierzchni (no może poza szklanymi). Dodatkową atrakcją turnieju rozgrywanego na trawie jest poszukiwanie w miejscu gdzie murawa jest wyższa niż kulka lub nagle pojawia się dołek. W naszym mini-turnieju swoich umiejętności próbowali gracze-amatorzy w wieku od lat 7 do 70 z obu części naszego miasta. Dla wielu osób był to pierwszy dzień z kulkami w rękach. Na-



grodą dla uczestników były bezcenne wspomnienia, których można było zabrać ze sobą dowolną ilość i dzielić się nimi bez końca. Uczestnikami zabawy byli m.in. przedstawiciele zarządu miasta Frankfurtu n.O. Gra zakończyła się długo po oficjalnym zakończeniu festynu. Opiekunami tej części wizualizacji byli Ula i Adam (ze Słubic). Jesteśmy przekonani, że w przyszłości będziemy organizować regularne międzynarodowe turnieje gry w boccia na profesjonalnym „Boulodromie” który zbudujemy wspólnie z wami na Placu Mostowym.

Es gibt Gemeinschaftsspiele, für die man nicht viel benötigt. Ein kleiner und einige größere Steine reichen schon aus. Wer es professioneller will, kann für Boccia (Boules, Pétanque) auch die bekannten Stahlkugeln nehmen.

Spiel kannten übrigens schon die römischen Legionen. Obwohl der Name des Spiels von Land zu Land anders klingt, geht es überall vor allem darum, gemeinsam bei anregendem Spiel eine schöne Zeit an der frischen Luft zu verbringen. Zuerst wird eine kleine Holzkugel geworfen, die umgangssprachlich auch „Schweinchen“ genannt wird. Das ganze Spiel dreht sich um sie. Danach werden die großen Stahlkugeln geworfen. Ziel ist es, sich dabei so nah, wie möglich an das „Schweinchen“ her-

**Kontakt:**

**sekretariat@jumelages.org.pl**





# Erzählecke

## Kącik na drobne narracje

**Vorwärts In die Vergangenheit.... | Naprzód ku przeszłości...**

Es geht darum, eine intime Ecke auf dem Platz zu finden, wo alte Menschen der jungen Generation erzählen, können, wie es in Frankfurt-Stübice mal war, wie es hier aussah und was sie erlebt haben....



Chodzi o to, aby, znaleźć na placu intymny zakątek, w którym starsi ludzie mogliby opowiadać historie młodszemu pokoleniu o tym, jak to niegdyś było we Frankfurcie i Słubicach, jak tutaj wyglądało i co przeżyli...

**Kontakt: [mylife@fundacijacp.org](mailto:mylife@fundacijacp.org)**

# Der Duftgarten Wonny ogród

## Der Duftgarten auf dem Brückenplatz

## Królestwo przyjemnych zapachów na Placu Mostowym

Wer diese drei kleine Duftgärten noch nicht gesehen hat, sollte sich diese doch mal anschauen gehen.

Es gibt dort herrliche Düfte, z.B. nach Rosen, Lavendel, Rosmarin, Schnittlauch und Oregano. Leider sind noch

Kräuter abschneiden, finde ich so.

Die Stadt hat die Kübel mit Mutterboden gefüllt, diese dann, an den von mir gewünschten Platz gestellt, ich habe die 24 Pflanzen gekauft, den Betrag bekam ich erstattet.



keine Liegestühle da, ein Regiestuhl  
kann man ja evtl. mitbringen, dazu ein  
Buch und wenn das Wetter stimmt  
kann man sich dort schon mal etwas  
ausruhen.

Hoffe nur noch, dass die Liegestühle bald daneben stehen werden und die drei weißen Hochbeete regelmäßig gegossen werden. Das Studentenwohnheim ist ja nicht so weit weg und wer regelmäßig gießt kann sich zur Belohnung auch mal ein paar

Am 31.05.13 pflanzten wir, d.h. mein Mann und noch ein Herr die 32 Pflanzen ein. Seit 3 Wochen fahren wir mit unserem Auto und mit ca. 15 l Wasser die Pflanzen gießen und düngen, ohne Auftrag. Nun bin ich der Meinung dass dies anders geregelt werden müsste.

|||||

Kto nie widział jeszcze tych trzech małych rabatek, niech koniecznie im się przyjrzy.

Dolatują stamtąd piękne zapachy, np. róż, lawendy, rozmarynu, szczypiorku i oregano. Nie ma jeszcze niestety leżaków, można ewentualnie na własną rękę przynieść składane krzesło turystyczne, do tego książkę, aby przy dobrej pogodzie trochę odpocząć.

Mam nadzieję, że uda się już niedługo ustawić wspomniane leżaki oraz że rabatki w trzech drewnianych kubbach będą regularnie podlewane. Skoro w sąsiedztwie ogródka jest akademik, to może znajdzie się ktoś chętny do podlewania, kto mógłby w nagrodę zbierać dla siebie świeże zioła? Sądzę, że to realistyczna wizja. Miasto zadbało o wypełnienie drewnianych kubbów ziemią, ustawienie ich we wskazane miejsce, ja natomiast zakupiłam 24 rośliny, których koszt został mi zwrócony.

31 maja 2013 zasadziliśmy z mężem oraz jeszcze jednym panem uczestniczącym w projekcie łącznie 32 rośliny. Od 3 tygodni podjeżdżamy naszym samochodem z ok. 15 l wody i podlewamy oraz nawozimy rabatki, nie działając bynajmniej na zlecenie. Uważam, że trzeba by uregulować to na stałe trochę inaczej.

**Kontakt: anheidi@online.de,  
Dorit.Bunk@frankfurt-oder.de**

# Katzenauslauf

## Wybieg dla kotów

Paweł Kołosza

**Käfige für flugkatzen oder deine katze will draussen laufen... also es soll nach deinem plan verlaufen! | Klatki dla latających kotów lub „twój kot chce na zewnątrz biegać... Czyli według twojego planu ma to przebiegać!”**



Auf dem Brückenplatz soll ein Katzenauslauf entstehen. Bereits am 31.05. wurde zum „Fest der Nachbarn“ ein provisorischer Katzenspielplatz aufgebaut. Die Katzenspiele an der frischen Luft zogen das Interesse der Kinder und Erwachsenen gleichermaßen an und unabhängig davon, ob sie eine Katze selbst zu Hause haben. Leider war es während des Festes mit den Bühnenauftritten ein bisschen so laut für Katzen, die besser als wir, Menschen hören. Aber das Fest ist schon vorbei und jetzt alle sollten Katzenfreude die Bedürfnisse der Katzen hören und erfüllen! Katzen brauchen Ihre Hilfe beim Aufbauen!

**Kontakt: [euv/gpl@gmail.com](mailto:euv/gpl@gmail.com); PL 508 896 475, DE 0176 892 835 28**

W ramach projektu „Miejsce na Two-  
je pomysły” powstać ma wybieg dla  
kotów. Już 31 maja z okazji „Święta  
sąsiadów” został zbudowany prowizo-  
ryczny wybieg dla kotów. Kocie zaba-  
wy na świeżym powietrzu przyciągnę-  
ły w równym stopniu zainteresowanie  
dzieci oraz dorosłych i to niezależnie  
od tego, czy mają oni kotka w domu.  
Niestety w czasie Święta z występami  
na scenie było trochę za głośno dla ko-  
tów, które słyszą lepiej niż my ludzie.  
Jednak Święto jest już za nami i te-  
raz wszyscy miłośnicy kotów powin-  
ni wysłuchać i spełnić potrzeby tych  
zwierzaków. Koty potrzebują pomocy  
– zbudujemy dla nich wybieg!

Anzeige | Ogłoszenie

**www.radio.slubfurt.net**

# Radio Słubfurt



[radio stuttgart]



Radio Słubfurt to radio obywatelskie, co oznacza samemu stworzyć radio.  
Jest to radio internetowe. Jesteśmy amatorami, mamy sprzęt i chęć działania.  
I zapraszamy też Ciebie, jeżeli masz ochotę poznać tajniki przygotowywania  
audycji i działać z nami.

Radio Stufurt ist ein Bürgerradio. Das bedeutet, selbst Radio zu machen. Es ist ein Internetradio und wir sind Amateure. Wir haben die nötige Technik und Freude an der Herstellung eigener Sendungen. Wir laden auch Dich ein, mitzumachen, wenn Lust darauf hast, selber Radio zu machen.



# Speakers corner

Hanka Billert

**Geflügelte Worte üben, damit auch politiker unsere flügel sehen**

**Aby móc poćwiczyć uskrzydlaające przemówienia i pokazać politykom, że my też potrafimy mieć skrzydła**



die Idee einer Speakers Corner soll die BürgerInnen dazu anregen, ihre Meinung zu Themen, wie Nowa Amerika, Stubfurt, zu einem deutsch-polnischen „zusammen oder getrennt“ und anderen Themen anregen. Eine solche Idee – sich kund zu tun – sollte öfters stattfinden! Das belebt die Kontakte und überprüft die Handlungsfelder!

Pomysł Speakers Corner ma zachęcić publiczność do wypowiadania swojego zdania na temat Nowej Ameriki, Stubfurtu, polsko-niemieckiego „razem czy osobno” i inne, dowolne tematy. Taka idea – wypowiadanie się – powinna być realizowana częściej! To ożywia kontakty i pozwala zweryfikować pola do działań!

# Kletterwand Ścianka wspinaczkowa

**Himmelsleitern... | Drabiny do nieba...**

An einer Hauswand könnten Klettergriffe montiert werden, und so mehrere bis zu 12m hohe Routen entstehen. Unsere Sektion des Deutschen Alpenvereins hier in Frankfurt (Oder) könnte so vom Frühjahr bis zum Herbst bis zu 3 mal die Woche in den frühen Abendstunden an dieser Wand ein betreutes Klettern anbieten. Alternativ wäre ein Boulder-Block aus Beton eine interessante Klettermöglichkeit. Hier kann man jederzeit ohne Ausrüstung und Anleitung klettern.

Na ścianie jednego z budynków można by zamontować uchwyty do wspinaczki i stworzyć dzięki temu trasy sięgające 12m wysokości. Nasza frankfurcka sekcja Niemieckiego Towarzystwa Alpinistycznego (Deutscher Alpenverein) mogłaby w takich warunkach oferować wczesnymi wieczorami od początku wiosny po jesień do 3 razy w tygodniu możliwość wspinania się na ściankę. Jako interesującą alternatywę można by także postawić betonowy blok „kamienny” do wspinaczki w dowolnej porze bez nadzoru czy konieczności korzystania ze sprzętu.

**Kontakt: jens.bresching@web.de**



Anzeige | Ogłoszenie

## Café Słubfurt

**eine interkulturelle Begegnungsstätte  
miejsce międzykulturowych spotkań**



Möchtest du Menschen aus anderen Kulturen kennen lernen?

Bist du neu in Deutschland?  
Suchst du Leute wie dich?  
Genießt du Gespräche beim Kaffee?  
Magst du guten Tee?  
Café Słubfurt ist für dich und deine Freunde!  
Komm Donnerstags, 16-20 Uhr.  
Interessante Leute. Nähe. Social club. Neue Freunde. Witze.  
Filmabende. Kuchen. Geschichten & Erzählungen. Erholung.  
Spaß.

Liebe Freunde,  
Frankfurt und Słubice haben einen neuen Begegnungsort für die ganze Welt. Jeden Donnerstag seid ihr zum Tee und Kaffee eingeladen. Kommt mit Freunden oder alleine, um Freunde zu gewinnen. Wir haben Spaß, diskutieren, machen Witze und erzählen neues aus der Welt.  
Bis bald im Café!

Chcesz poznać ludzi z innych kultur?

Mieszkasz w Niemczech od niedawna?  
Szukasz ludzi podobnych do ciebie?  
Lubisz rozmowy przy kawie?  
Przepadasz za dobrą herbatą?  
Café Słubfurt jest dla ciebie i twoich przyjaciół!  
Przyjdź w czwartki, w godz. 16-20.  
Ciekawi ludzie. Bliskość. Social club. Nowi przyjaciele. Dobry humor. Wieczory filmowe. Dobre ciasto. Anegdoty i opowiadania. Rozrywka. Dobra zabawa.

Drodzy przyjaciele,  
Frankfurt i Słubice mają nowe miejsce spotkań dla ludzi z całego świata. W każdy czwartek serdecznie zapraszamy na kawę i herbatę. Przyjdźcie z przyjaciółmi lub sami, aby nowych przyjaciół poznać. Dobrze się bawimy, dyskutujemy, żartujemy i rozmawiamy o tym, co nowego w świecie.  
Do zobaczenia wkrótce w Café!

**Café Słubfurt, Maciej & Edith Michalski-Rokita**

**Lindenstraße 6, 15230 Frankfurt (Oder), Tel. DE: 0049-152 530 249 38, Tel. PL: 0048-509 596 409**

## Mobile Demokratiestation

**Mobilny przystanek dla demokracji**

**Wir respektieren alle engel | Respektujemy wszystkie anioły**



wenn die Entwicklung des Brückenplatzes weiterhin vom Stubfurter Parlament betreut wird, sind wir eine mobile Demokratiestation...

Jeśli nad rozwojem Placu Mostowego nadal czuwać będzie Parlament Stubfurtu, my dokładamy ze swojej strony mobilny przystanek dla demokracji.





# Graffiti

Danny Peisker

## Aktive flügelproduktionen | Czynna produkcja skrzydeł



für die farbliche Umrahmung sorgten zwei Künstler der Stübfurter Graffiti Szene. Die zur Verfügung gestellten Skulpturen beflügelten ihre Kreativität. Durch die Platzierung der Kunstwerke mitten auf dem Brückenplatz ist eine 360 Grad Betrachtung möglich. Damit die Sprayer weiterhin in ihrer Kreativität beflü-

gelt werden, sollen auch diese zum festen Bestandteil des Brückenplatzes werden.

|||||

O stronę artystyczną zatroszczyło się dwoje utalentowanych artystów słubfurckiej sceny graffiti. Pozostawione

do ich dyspozycji rzeźby pokryli kreatywnymi malunkami. Dzięki umiejscowieniu dzieł sztuki pośrodku placu widzowie mają okazję podziwiać je z każdej strony. Żeby graficyarze mogli wciąż tworzyć, rzeźby powinny pozostać stałą częścią placu.

**Kontakt:**

**peisker@flexible-jugendarbeit.de**

# Grillecke

## Kącik na grilla

## Verköstigung der engel: gegrillte flügel

### Uczta dla aniołów: grillowane skrzydełka



der Mieterstammtisch der Wohnungsgenossenschaft WoWi hat gezeigt, dass der Brückenplatz ideal ist zum Grillen. Deshalb soll unbedingt eine Fläche angelegt und ausgewiesen werden, an der jederzeit gegrillt werden darf. Ein Grill und Grillkohle muss mitgebracht werden.

**Kontakt:**

**Dorit.Bunk@frankfurt-oder.de,**  
**Mark.Isken@frankfurt-oder.de**

Sukces przeprowadzonego w Święto Sąsiadów zebrania lokatorów frankfurckiej spółdzielni mieszkaniowej WoWi unaoczniało, jak świetnym miejscem na grilla mógłby być Plac Mostowy. Z tego względu powinno koniecznie nastąpić wydzielenie specjalnego miejsca do swobodnego grillowania. Samo zaopatrzenie w grill oraz węgiel drzewny pozostałoby jednak w zakresie chcących z tego miejsca korzystać.





# Deutsch-polnisches Straßenwörterbuch

## Polsko-niemiecki słownik uliczny

# Carmen Winter

**Wir überfliegen den text | Przelatujemy tekst**

Die Idee muss im Raum gewesen sein, als die Studierenden Anfang März zur Zukunftskonferenz in die Große Scharrnstraße einluden. Sie musste nur noch ausgesprochen werden. Wir schreiben ein Wörterbuch in diese Straße, ein deutsch-polnisches Straßenwörterbuch, ein Wörterbuch aus Lieblingswörtern. Das wird Menschen in die Straße locken und weil wir es mit schönen Farben und großen Buchstaben schreiben, wird es die Straße bunter machen. Es zeigt die Verbundenheit mit den Nachbarn und ganz nebenbei bietet es eine Möglichkeit, sich ein paar Vokabeln einzuprägen. Die Idee erwies sich als ansteckend. Mitglieder von Kunstgriff e.V., Gunhild Strauch, Daniel Fochtmann, Claudia Donath, wollten mitmachen.

Schablonen oder ist es besser, mit dicken Pinseln zu schreiben? Ist Spray die richtige Wahl? Wie lange haftet welche Farbe auf dem Untergrund? Woher bekommen wir die Wörter? Die letzte Frage war schnell beantwortet. Über facebook und durch Herumfragen unter Freunden kamen in Windeseile 133 Lieblingswörter von adrett bis Zucker zusammen. Die Übersetzung der meisten Wörter war nicht schwierig. Technisch entschieden wir uns schließlich für ein Schablonen-Alphabet, das kann man im Internet bestellen, für Wandfarbe in Grün und Blau – angelehnt an die Farben des gemeinsamen Logos von Frankfurt und Slubice - und für schmale Farbbroler. Am 27. Mai verabredeten wir uns zu einem Probemalen. Der Regen, der

gern weitermachen. Diesmal mit einer Farbe, die mehrere Jahre sichtbar bleibt. Auch in Slubice könnte solch ein Wörterbuch entstehen. Und warum nicht in Guben/Gubin, Görlitz/Zgorzelec und anderen Grenzstädten. Wir geben gern unsere Erfahrungen weiter.

Pomysł musiał już istnieć, gdy studenci na początku marca zapraszali na przyszłościową konferencję na Große Scharrnstraße. Musiał zostać jeszcze tylko omówiony. Piszemy słownik na ulicy, niemiecko-polski słownik, słownik z ulubionymi wyrazami.

Będzie to zwracać uwagę ludzi, ponieważ będziemy używać pięknych kolo-



na posiedzeniach Parlamentu Słubfurckiego ponownie, aby przygotować się do działania na placu pomysłów. Z pozwoleniami, które były niezbędne do takiej akcji - w tym również środki pieniężne na materiały - poszło nam łatwo.

27 maja umówiliśmy się na próbne malowanie. Deszcz, który rozchulał się chwilę później, zmył przez noc pierwsze słowa „proszę”, „motyl”, „wyobrażenia” i „dziękuję”. Czy to wszystko na nic?

31 maja na Große Scharrnstraße wielu obecnych studentów i przypadkowych



Milena Manns, die gerade das Fest der Nachbarn vorbereitete, erkannte, dass dieser Tag ein guter Tag wäre, um die Idee zu materialisieren. Also fanden wir uns bei den Sitzungen des Slubfurter Parlaments wieder, bei denen die Aktionen auf dem Platz der Ideen vorbereitet wurden. Hier war es leicht, die Genehmigungen zu erwirken, die für eine solche Aktion notwendig sind und Geld für das Material war auch vorhanden. Aber wie macht man so etwas? Braucht man

kurz danach einsetzte, spülte noch in der Nacht die Wörter Bitte, Schmetterling, Fantasie und Danke wieder weg. War alles umsonst? Am 31. Mai in der Großen Scharnstraße griffen dann viele der anwesenden Studenten und zufällig vorbeiflanierenden Passanten zu Schablonen und Farbe. Unser Straßenwörterbuch wuchs schnell und weil es nicht gleich wieder regnete, ist die Farbe besser angetrocknet und es blieb über Wochen sichtbar. Diejenigen, die mitgemacht haben, würden

rów i dużych liter, co sprawi, że ulica będzie bardziej kolorowa. Pokazujemy przez to bliskość sąsiadów i przy okazji dajemy możliwość zapamiętania kilku słówek.

Pomysł okazał się jako zaraźliwy. Członkowie Kunstgriff e.V., Gunhild Strauch, Daniel Fochtman, Claudia Donath, zechcieli z nami współpracować. Milena Manns, która przygotowywała święto sąsiadów, wiedziała, że to będzie dobry dzień, by urzeczywistnić idee. Tak więc znaleźliśmy się



Ale jak to zrobić? Potrzeba szablonów czy lepiej pisać grubym pędzlem? Czy spray jest właściwym wyborem? Jak długo utrzymują się różne farby na powierzchni? Skąd dostaniemy słowa?

Na ostatnie pytanie bardzo szybko padła odpowiedź.. Przez facebooka i podczas przepytывania znajomych przybyło 133 ulubionych słów od adrett -schludny do Zucker-cukier. Tłumaczenia większości słówek nie były wcale trudne. Ze strony technicznej zdecydowaliśmy się w końcu na szablon alfabety, który można zamówić w internecie w kolorach zielonym i niebieskim – zainspirowanych wspólnym logo Frankfurtu i Słubic- jak i również mały watek do malowania.

przechodniów sięgnęło po szablony i farby. Nasz słownik uliczny szybko się powiększał i ponieważ tym razem nie padało, farba lepiej wyschła i pozostała widoczna przez tydzień.

Ci, którzy wzięli udział, chcieliby to kontynuować. Tym razem z farbami, które pozostają widoczne przez lata. Również w Słubicach mógłby powstać taki słownik. I dlaczego nie w Guben/Gubin, Görlitz/Zgorzelec i innych przygranicznych miastach. Bardzo chętnie podzielimy się naszymi doświadczeniami.

**www.facebook.com/  
Strassenwoerterbuch**

**Kontakt:**  
dichterlandschaft@t-online.de





# Slubfurt braucht eine eigene Währung!

## Slubfurt potrzebuje własnej waluty!

Paweł Kołosa, Richard Rath

Landeplatz für Zeitaustausch | Lotnisko dla wymiany czasu

Zwei Studenten der Viadrina stellten auf dem neu gekürten Brückenplatz ihr Projekt „ZeitBankCzasu“ vor. Es handelt sich um ein Projekt, das die Slubfurter BürgerInnen miteinander verbinden soll. Die Idee des Projektes ist im Zusammenspiel zwischen der theoretischen Auseinandersetzung mit der Währungskrise und dem Praxisseminar Slubfurt entstanden. Unsere ZeitBankCzasu möchte eine eigene Slubfurter Währung einführen und wirbt nun um das nötige Vertrauen in die Slubfurter Gemeinschaft ehrenamtlich Engagierter BürgerInnen. Die Eurokrise führt uns immer mal wieder vor Augen, dass unsere Währung vor allem auf Vertrauen basiert. Vertrauen von uns, die die Währung als Tauschmittel und damit auch zum Sparen nutzen. Letztendlich ist Geld aber nur ein Schuldschein gegenüber unseren Mitmenschen. Wir alle müssen etwas dazu beitragen, dass sich hinter dem Schuldschein auch ein erlebbarer Wert verbirgt.

Aus diesem Grund sammeln wir Angebote von interessierten und engagierten Mitmenschen. Mit zwanzig Anmeldungen in 4 Stunden waren wir sehr zufrieden mit der Resonanz! Interessierte können ihr Angebot gerne an zeitbankczasu@gmail.com oder zu

R.Rath, Karl-Marx-Str.15, 15230 Frankfurt (Oder) senden. Geplant ist die Veröffentlichung der gesammelten Angebote auf einer noch einzurichtenden Homepage, die dann den Tausch ermöglichen soll.

Dвое студентів Виадрины представило, на ново коронованым Брічкен-енплатц („Плaц мостовый“), свій проект „ZeitBankCzasu“. Chodzi o to, by zbliżyć do siebie mieszkańców Slubi –furtu. Jego idea powstała w wyniku teoretycznych rozważań nad ogólnym kryzysem walutowym oraz na potrzeby uczelnianego seminarium. Pomysł ma spowodować wprowadzenie wspólnej waluty slubfurckiej, ale póki co walczy o przychylność i zaufanie zaangażowanych obywateli Slubfurtu. Kryzys w strefie euro po raz kolejny dowodzi, że system pieniężny oparty jest przede wszystkim na zaufaniu. Na zaufaniu, które potrzebne jest, aby używać wspólnej waluty do wymiany handlowej oraz, aby w niej tym samym oszczędzać. Ostatecznie pieniądze są jedynie papierkiem, który nabiera wartości, wyłącznie wtedy, kiedy coś za nim stoi! Z tego powodu zbieramy oferty od

chętnych, których zainteresowała idea „ZeitBankCzasu“. Podczas czterech godzin festynu na Brückenplatz otrzymaliśmy 20 zgłoszeń, co bardzo nas

zadowala. Dalsze propozycje prosimy kierować pod adres mailowy zeitbankczasu@gmail.com lub adres stacjonarny R.Rath, Karl-Marx-Str.15, 15230

Frankfurt(Oder). Planujemy opublikowanie wszystkich ofert na stronie internetowej, co umożliwi swobodną ich wymianę!

Werbung | Reklama:

## ZEITBANK : BANK CZASU

Wir tauschen Ihre Zeit : Wymienimy Twój czas



~~1 Euro = 4 Sloty~~  
1 Stunde = 1 Stunde



Geld als Wertaufbewahrungs- und Tauschmittel funktioniert nur, wenn es auch Waren oder Dienstleistungen gibt, die getauscht werden können. Dafür sammeln wir Ihre Angebote, Ihr ehrenamtliches Engagement in Slubfurt, um die Grundlage für eine Slubfurter Währung zu legen!

Pieniądz jako środek przechowywania i wymiany wartości działa tylko wtedy, kiedy istnieją towary lub usługi, które mogą zostać wymienione. Dlatego poszukujemy wolontariuszy, którzy przedstawią oferty będące podstawą do stworzenia naszej wspólnej slubfurckiej waluty!

Ich erledige etwas für Dich! Ja mogę dla Ciebie coś zrobić!

Könnstest Du etwas für mich erledigen? Mógłbyś Ty coś dla mnie zrobić?

Die Slubfurter BürgerInnen, die eine Dienstleistung über unsere Zeitbank anbieten, können sich dann aus unserem Angebot vielleicht etwas leisten, was für Sie mit Euro und Sloty nicht bezahlbar ist! Die ZeitBankCzasu bietet die Möglichkeit, Leistungen auszutauschen unabhängig von verfügbaren finanziellen Mitteln und Wechselkursen.

Mieszkańcy, którzy skorzystają z naszego banku i złożą w nim oferty mogą otrzymać w zamian coś, co nie jest dostępne ani w euro ani w złotówkach. „ZeitBankCzasu” daje możliwość wymiany usługami bez ograniczeń finansowych oraz bez kursu walutowego!



## ZEITBANK : BANK CZASU

Wir tauschen Ihre Zeit : Wymienimy Twój czas



Ich tue etwas für Dich !

Wer erledigt etwas für mich?

Ja mogę dla Ciebie coś zrobić!

Mógłbyś Ty coś dla mnie zrobić?

Name, Vorname | Nazwisko, Imię: \_\_\_\_\_

Kontakt Daten | Dane kontaktowe: \_\_\_\_\_

Ich biete | Oferuję: \_\_\_\_\_

Angebot auch in Polnisch? Nein | Ja \* Oferta także po niemiecku? Nie | Tak \*

\*Bitte beschreiben Sie Ihr Angebot eventuell auch auf Polnisch. \*Proszę opisać Pan/i ofertę ewentualnie po niemiecku. | Ich bin einverstanden, dass meine Angaben veröffentlicht werden. Rozumiem, że moje dane będą upublicznione.

Zum Beispiel:

Erledigen der Einkäufe  
Hilfe im Haushalt  
Pfleger der Grünanlagen  
Hilfe beim Renovieren  
Vorbereitung von Feiern  
Hilfe bei Computertemen  
Begleitung bei Behördengängen  
Vorlesen von Zeitungen und Büchern

Na przykład:

zrobienie zakupów  
pomoc w gospodarstwie domowym  
pielęgnację ogrodu  
pomoc przy remoncie  
przygotowanie imprezy  
pomoc w tematyce komputerów  
pomoc w urzędowych sprawach  
poczytanie gazety i książek

Datum | Data: \_\_\_\_\_ Unterschrift | Podpis: \_\_\_\_\_

Kontakt:

zeitbankczasu@gmail.com; DE +49 176 892 835 28, PL +48 665 969 722.

Adresse: R. Rath, Karl-Marx-Straße 15, 15230 Frankfurt(Oder).





**Ein Kulturwohnwagen für die Große Scharrnstrasse!**  
**Kulturowa przyczepa kempingowa dla Große Scharrnstraße!**

# Sahra Damus

In der Großen Scharnstraße, die zum Brückenplatz führt, soll ein Wohnwagen aufgestellt werden, um die Umgestaltung und Belebung der Straße fortzusetzen und sie zu einem Ort der Kreativität, der Kommunikation und des Verweilens zu machen.

Der Wohnwagen soll aufgemöbelt und farbig gestaltet als öffentlich be-  
gehrbarer Ort einen Farbtupfer in die  
Straße setzen und gleichzeitig zum  
Vorbeischaun einladen. Von innen  
wird er umfunktioniert zu einem öf-  
fentlichen Bücherregal (für mehr In-  
formationen: <http://de.wikipedia>.

org/wiki/Liste\_öffentlicher\_Bücherschränke). So entsteht ein einladender, zentral gelegener Ort an dem Bürger/innen sich Bücher ausleihen als auch spenden sowie miteinander ins Gespräch kommen können. Von außen soll er auf seiner Fassade Platz für Künstler/innen bieten, aber auch als unkonventionelle Litfasssäule dienen. Auf dem Wohnwagen wird ein Lageplan angebracht sein, der alle in der Großen Scharrnstraße angesiedelten Initiativen und Vereine verzeichnet.

Nach dem Vorbild des restaurierten und zu einem mobilen Kunstraum umgebauten DDR-Wohnwagens „black egg“ ([www.black-egg.de](http://www.black-egg.de)) soll

der Wohnwagen in zwei Workshops unter fachkundiger Anleitung in den nächsten Monaten gemeinsam mit kreativen Bürger/innen und Studierenden umgestaltet werden. Die Studierendenmeile in der Großen Scharrnstraße wird so um eine sympathische Attraktion reicher.

Für die Realisierung des Projektes sind wir auf Spenden angewiesen, um Baumaterialien, Farbe und die Umsetzung der Workshops mit den Bürger/innen und Studierenden zu finanzieren. Auch über tatkräftige Unterstützung bei der Realisierung freuen wir uns natürlich.

Na prowadzącej do Placu Mostowego Große Scharrnstraße planowane jest ustawienie przyczepy kempingowej w celu kontynuowania restrukturyzacji i rewitalizacji ulicy oraz stworzenia z niej miejsca kreatywności, komunikacji i spotkań.

Przyczepa kempingowa ma zostać umeblowana i kolorowo urządzona, aby stanowić miejsce publicznie dostępne dla przechodniów, dodać ulicy nieco kolorytu oraz zapraszać do odwiedzin. Wewnątrz przyczepa zosta-

nie przekształcona w publiczny regał na książki (więcej informacji i lista takich regałów w Niemczech: [http://de.wikipedia.org/wiki/Liste\\_öffentlicher\\_Bücherschränke](http://de.wikipedia.org/wiki/Liste_öffentlicher_Bücherschränke)). W ten sposób powstanie wspaniałe, położone w centrum miejsce, w którym obywatele będą mogli wypożyczyć jak również ofiarować książki, a także o nich rozmawiać. Na zewnątrz fasada przyczepy powinna służyć jako przestrzeń dla artystów, ale także jako niekonwencjonalny słup ogłoszeniowy. Na przyczepie kempingowej zostanie powieszona mapa terenu, która będzie odnotowywać wszystkie inicjatywy i stowarzyszenia działające na Große Scharrnstraße.

W ciągu następnych kilku miesięcy kreatywni mieszkańcy oraz studenci chcą wziąć udział w projekcie, przekształcając przyczepę kempingową w trakcie dwóch specjalnych warsztatów pod okiem specjalistów, czerpiąc z wzorca „black egg” – przyczepy kempingowej z czasów NRD ([www.black-egg.de](http://www.black-egg.de)) odrestaurowanej i przebudowanej na mobilną przestrzeń artystyczną. Große Scharrnstraße wzbogaci się w ten sposób o nowe atrakcyjne miejsce.

Pierwszy termin zaplanowano na święto „Swawolnego kogucika” (oraz



Foto: Studierendenmeile

frankfurckiego „Kolorowego śledzia”). Stosowne publiczne zaproszenie zostanie wkrótce podane do wiadomości publicznej.

Do realizacji projektu, kupna materiałów budowlanych, farb, oraz realizacji warsztatów z obywatelami i studentami przyda nam się zarówno wsparcie czynne jak i finansowe. Zainteresowanych i darczyńców prosimy o zgłaszanie się pod adresem mailowym: [studierendenmeile@europa-uni.de](mailto:studierendenmeile@europa-uni.de).

W razie pojawienia się jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, państwa zgłoszenie chętnie przyjmie przewodniczący Studierendenmeile Ronni Diering pod adresem mailowym: [studierendenmeile@europa.uni.de](mailto:studierendenmeile@europa.uni.de)

Darowizny można przysyłać przez Paypal (dane na stronie [www.studierendenmeile.de](http://www.studierendenmeile.de) lub po kontakcie ze stowarzyszeniem).

**Kontakt: studierendenmeile@europa-uni.de**

# Listy z Nowej Ameriki | Briefe aus Nowa Amerika

Adam Poholski

**Otwarty korespondencyjny konkurs pisania tradycyjnych listów, wysyłanych tradycyjną pocztą, rozpocznie się 1 września i potrwa do połowy listopada**

Konkurs jest adresowany do wszystkich osób, które czują się obywatelami Nowej Ameriki , chcą nawiązać kontakt z mieszkańcami mówiącymi w innym języku i chcą sobie przypomnieć jak pisze się listy, jak adresuje koperty, gdzie nakleja się znaczki i do jakiej skrzynki wrzuca listy.

Chcesz opisać jak wyobrażasz sobie swoją miejscowość i Nową Amerikę w przyszłości? Chcesz napisać tradycyjny list do jeszcze nieznanego przyjaciela, który mieszka po drugiej stronie Odry i Nysy? Chcesz aby Twoje listy zostały opublikowane i zarchiwizowane jako dowody naszych marzeń o przyszłości? W pierwszym etapie listy napisane

w języku polskim i/lub niemieckim adresowane będą do organizatora. Kapituła projektu odczyta listy, dokona segregacji poczty, wybierze adresatów. Następnie przygotuje wysyłkę listów do adresatów. Dalej korespondować już będą między sobą. Laureatami konkursu będą pary korespondentów, które do listopada 2013 wymienią się co najmniej dwukrotnie listami i udokumentują to.

Der Wettbewerb richtet sich an alle, die sich als BürgerInnen von Nowa Amerika fühlen, die gerne Kontakt

zu anderen Nowo-AmerikanerInnen knüpfen möchten, die in der jeweils anderen Sprache sprechen. Er richtet sich an alle, die sich daran erinnern möchten, wie man Briefe schreibt, wie man einen Briefumschlag adressiert, wo man die Briefmarke aufklebt und in welchen Briefkasten man den Brief wirft.

Möchtest du einmal beschreiben, wie du dir deinen Wohnort und Nowa Amerika in Zukunft vorstellst? Möchtest du einen traditionellen Brief an einen unbekannten Freund schreiben, der auf der anderen Oder- bzw. Neißeseite wohnt? Möchtest du, dass deine Briefe veröffentlicht und

als Beweis unserer Zukunftsträume  
archiviert wird?

In der ersten Phase werden die in Deutsch oder Polnisch geschriebenen Briefe an den Veranstalter adressiert. Die Projektjury liest die Briefe, trifft eine Vorauswahl der Post, und wählt die Empfänger aus. Sie bereitet die Briefsendung an die Empfänger vor. Anschließend nehmen die Empfänger untereinander Kontakt auf.

Preisträger des Wettbewerbs werden diejenigen Briefpartner, die bis November 2013 mindestens zwei Briefwechsel haben und diese dokumentieren.

Jeżeli nie znasz Nową Amerikę, tu się dowiesz: [www.nowa-amerika.net](http://www.nowa-amerika.net) | Falls Sie Nowa Amerika noch nicht kennen, hier erfahren Sie mehr: [www.nowa-amerika.net](http://www.nowa-amerika.net)

Konkurs realizowany jest w ramach projektu NOWA AMERIKA UNIWE-  
RSYTÄT | Der Wettbewerb wird reali-  
siert im Rahmen des Projektes NOWA  
AMERIKA UNIWE-RSYTÄT  
Opiekunem konkursu jest Stowarzy-  
szenie EuroJumelages w Gorzowie  
Wlkp. | Betreut wird der Wettbewerb  
von dem Verein EuroJumelages in Go-  
rzwów Wlkp.  
Kontakt: Adam Poholski,  
sekretariat@jumelages.org.pl;  
tel +48 502 016 114





# Uniwersytet Obywatelski dla dzieci

## Die Bürgeruniversität für Kinder

Adam Szulczewski

**138 młodych studentów odebrało, w sobotę 22 czerwca, dyplomy ukończenia Uniwersytetu Obywatelskiego dla dzieci. Przez 9 miesięcy dzieci z terenu powiatu słuńskiego uczyły się czym są organizacje pozarządowe, jak funkcjonuje samorząd oraz na czym polega dziennikarstwo obywatelskie.**

**138 junge StudentInnen nahmen am Samstag, den 22. Juni ihre Diplome über den erfolgreichen Abschluss ihres Studiums an der Bürgeruniversität für Kinder entgegen. Neun Monate lang erweiterten die SchülerInnen aus dem Stubicer Landkreis ihr Wissen über das Funktionieren von Nichtregierungsorganisationen und Kommunal- bzw. Regionalpolitik. Darüber hinaus übten sie sich in bürgergesellschaftlichen Journalismus.**

W zajęciach uniwersytetu uczestniczyły dzieci z klas IV, V i VI szkół podstawowych. Mali studenci brali udział w wykładach i warsztatach prowadzonych przez kadrę uniwersytecką i specjalistów w swoich dziedzinach. W tym gronie znaleźli się m.in.: dr Magdalena Steciąg z Uniwersytetu Zielonogórskiego, dr Magdalena Musiał-Karg z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, dziennikarz i pisarz Krzysztof Koziółek czy artysta plastyk Michael Kurzweilly, twórca Słubfurtu i Nowej Ameryki.

Studenci zdobywali wiedzę z zakresu funkcjonowania samorządu lokalnego, dziennikarstwa obywatelskiego czy działalności organizacji pozarządowych. Podczas zajęć dowiedzieli się jak każdy z nas (niezależnie od wieku) może wpływać na otaczający nas świat, jak wyzwalać społeczną energię oraz jak przygotowywać materiały in-

formacyjne do radia, prasy i telewizji. Studenci zastanawiali się również jak zmieniać swoje najbliższe otoczenie (np. wcielając się w rolę burmistrza czy wójta), a swoje przemyślenia przelewali na papier wydając Uniwersytecki Dwumiesięcznik Obywatelski.

An den Vorlesungen und Seminaren nahmen SchülerInnen der vierten, fünften und sechsten Grundschulklassen teil, die von Spezialisten der jeweiligen Fachgebiete geleitet wurden. Zum Team der AusbilderInnen gehörten: Dr Magdalena Steciąg von der Universität in Zielona Góra, Dr Magdalena Musiał-Karg von der Adam Mickiewicz Universität in Poznań, der Journalist und Schriftsteller Krzysztof Koziółek sowie der Künstler Michael Kurzweily, der Gründer von Stufburt und Nowa Amerika.



Foto: Fundacja Dobro Kultury

Die StudentInnen erlangten Kenntnisse über das Funktionieren der lokalen Politik und Verwaltung, im Bereich des Journalismus und über die Tätigkeiten von Nichtregierungsorganisationen. Sie erfuhren, wie jeder von uns (unabhängig vom Alter) Einfluss auf die ihn umgebende Welt nehmen kann, wie

er bürgergesellschaftliche Energie freisetzen kann und wie er Informationsmaterialien für Presse, Radio und Fernsehen vorbereiten kann. Die StudentInnen haben sich darüber Gedanken gemacht, wie sie ihre unmittelbare Umgebung verändern können. Dazu wurden Rollenspiele durchgeführt, bei

denen jeder in die Rolle einer Bürgermeisterin oder eines Gemeindevertreters schlüpfen konnte. Ihre Gedanken brachten sie zu Papier und dann wurden sie im Rahmen der zweimonatig erscheinenden Zeitschrift der Bürgeruni veröffentlicht.

<http://dobrokultury.org/uni>

# Słubfurtologie an der Bürgeruniversität für Kinder Słubfurtologia na Uniwersytecie Dziecięcym

Michael Kurzweily

Meinen Lehrauftrag im Rahmen der Bürgeruniversität für Kinder habe ich so verstanden, dass es darum geht, den Kindern und zum Teil bereits Jugendlichen zu vermitteln, dass sie die Macht haben, die Welt so zu erschaffen, wie sie es sich wünschen. Die Wirklichkeit um uns herum ist eine Konstruktion, die erst von den Menschen, die uns umgeben, erschaffen wurde. Sie ändert sich ständig, weil wir Menschen immer wieder probieren, sie besser zu machen. Wer das versteht, der weiß, dass er die Welt ändern kann, wenn er seine eigenen Ideen mitteilt und versucht, sie umzusetzen.

Die TeilnehmerInnen meines Workshops konnten Ideen skizzieren, aufschreiben oder malen, die sie sich für den Brückenplatz erträumen. Sie konnten ihre Ideen in Arbeitsgruppen oder alleine entwickeln und visualisieren.

Alle Vorschläge wurden zum Abschluss eines jeden zweistündigen Workshops vorgestellt und von den insgesamt 138 TeilnehmerInnen erklärt. Es entstanden teilweise richtige Kunstwerke, mit sehr viel Liebe gemalte Bilder. Natürlich wurden die Ergebnisse auch auf den Sitzungen des Stübfurter Parlamentes ausgestellt, was letztendlich auch dazu führte, dass die „Flügelverleihstation“ von Ola Klinecicz nun umgesetzt wird. Ich würde mich freuen, wenn es uns gelingt, eine Auswahl der Bilder dauerhaft auf dem Brückenplatz auszustellen.

Podszedłem do zadań dydaktycznych w ramach obywatelskiego uniwersytetu dziecięcego w taki sposób, że pragnąłem przekazać dzieciom, częścio-

wo zresztą młodym nastolatkom, że to one mają moc kreacji świata takim, jakim go sobie życzą. Rzeczywistość wokół jest konstrukcją, która – jak wiele innych rzeczy – musiała najpierw zostać stworzona przez człowieka, w tym wypadku przez ludzi nas otaczających. Podlega ona stałym zmianom, bo też ludzie wciąż dążą do ulepszenia, choćby dla siebie, otaczającego ich świata. Kto pojmuje tę właściwość, ten wie również, że może samodzielnie zmieniać świat poprzez przekazanie innym swoich pomysłów i próbę wprowadzanie ich w życie.

Uczestniczek i uczestnicy moich warsztatów mogli naszkicować swoje pomysły o tym, jak wyobrażają sobie Plac Mostowy. Nad rozwinięciem i wizualizacją własnych koncepcji można było pracować w grupach roboczych albo samodzielnie. Na końcu każdego



Foto: Fundacia Dobro Kultury

z dwugodzinnych warsztatów zebraliśmy wszystkie propozycje, których łącznie zgromadziliśmy aż 138.

Częściowo były to prawdziwe dzieła sztuki, rysunki tworzone z wielką pasją. Wyniki prac przedstawiliśmy oczywiście na posiedzeniach Parlamen-

tu Słubfurta, co przyniosło ze sobą podchwycenie i realizację jednego z pomysłów – „wypożyczalni skrzydeł” według koncepcji Oli Klinecwich. Niezmiennie bym się cieszył, gdyby udało nam się wystawić część dziecięcych rysunków na Placu Mostowym.



# Abenteuerliche Grenzwanderung

## Pełna przygód wędrówka wzdłuż granicy

Ewald Leppin

Getreu dem Motto „Der Weg ist das Ziel“ fand am 7. Juni 2013 bei strahlendem Sonnenschein die erste deutsch-polnische Grenzwanderung Stübfurts statt. 14 begeisterte Teilnehmer bestritten eine aufregende 10,5 km lange Wanderroute. Organisiert wurde die „Stübfurt-Runde“ durch eine engagierte 9-köpfige Studenten-Gruppe der Universität Viadrina. Sie sind Teilnehmer des Praxisseminars „Stübfurt“, geleitet vom Parlamentssekretär Michael Kurzweily.

Um 15:00 Uhr des 7. Junis sammelten sich die Wanderfreudigen unterhalb der Grenzbrücke am Hafenkran zusammen. Motiviert starteten sie mit einer Landkarte und einer Wegbeschreibung ins Unbekannte. Neben

der versprochen romantischen Landschaft und dem einzigartigen Naturgenuss, entdeckten sie außerdem, einen spannenden und doch sehr unkonventionellen Grenzübergang. Die mutigen Wanderer überquerten die Oder nicht wie üblich über die Stadtbücke, sondern wagten sich diesmal auf den abenteuerlichen Arbeitspfad der Eisenbahnbrücke mit phantastischem Ausblick auf die Oderauen! Das Highlight für viele.

An brenzligen Stellen der Fußreise waren Streckenposten platziert und leiteten die Wandergesellen in die richtige Richtung.

Letztendlich erreichten 12 der 14 Teilnehmer stolz und erleichtert das Ziel. Sie alle bekamen eine Urkunde und freuten sich über die erfolgreich bewungene Herausforderung.

Was ist aber mit den zwei Übrigen  
geschehen? Das steht in den Sternen.  
Fest steht jedoch, die letzte Grenzwan-  
derung war das nicht!

Fazit: ein überaus gelungenes Projekt, mit kreativer Zusammenführung der verschiedenen Kulturen und ein Erlebnis für jeden Naturliebenden.

Zgodnie z powiedzeniem „droga jest celem”, 7 czerwca 2013 roku, przy promiennym blasku słońca rozpoczęła się pierwsza niemiecko-polska przygraniczna wędrówka. 14 zachwyconych uczestników, mieszkańców Niemiec i Polski, zarówno kobiety jak i mężczyźni, głównie studenci wzięli udział w emocjonującym spacerze o długości 10,5 km. Organizatorem tej pieszej wycieczki jest 9-osobowa grupa studentów Uniwersytetu Viadrina, którzy sami nazwali siebie „Slubfurdzka-runda”. Ponadto wskazani studenci są uczestnikami seminarium praktycznego „Slubfurt”, które jest prowadzone przez sekretarza parlamentu Michalea Kurzwelly.

7 czerwca o godzinie 15:00 wszyscy wędrujący zebrali się pod mostem gra-



nicznym przy przystani portowej, skąd pełni zapału wyruszyli z mapą i legendą w nieznane.

Oprócz obiecanych romantycznych krajobrazów i jedynym w swoim rodzaju obcowaniu z przyrodą, uczestnicy przeżyli także interesujące, niekonwencjonalne przekroczenie granicy dosyć ryzykowną drogą przez most kolejowy! Dla wielu stanowiło to główną atrakcję przechadzki.

Żeby nikt nie zablądził, w wybranych miejscach wędrujący kierowani byli przez członków „Śluburdzkiej-Rundy”. W końcu, 12 z 14 członków, dumnie, ale i z ulgą osiągnęli cel wędrowki. Na mecie zostały wręczone dyplomy, co potęgowało radość uczestników

z przebytej i jakże urozmaiconej wędrówki przygranicznej. Co się stało z 2 spacerowiczów, którzy nie dotarli do mety? Pozostanie to wieczną tajemnicą. Jedno jest jednak pewne, to nie była ostatnia przygraniczna wędrówka!

Nadzwyczaj udany projekt, który połączył wiele różnych kultur.



Foto: Viadrina-StudentInnen | Studenti Viadrina



# Święto NGO w Górzycy

## Fest der Nichtregierungsorganisationen in Górzycza

Adam Szulczewski

Już po raz drugi organizacje pozarządowe z terenu powiatu słubickiego i Niemiec chwaliły się swoimi działaniami. 15 czerwca w Górzycy odbył się „II Transgraniczny Piknik Wolontariuszy i Przedstawicieli Organizacji Pozarządowych”,

Impreza odbyła się pod hasłem „poznajmy się” i jej celem była integracja organizacji pozarządowych działających po obu stronach Odry. W pikniku udział wzięło 30 organizacji, które wspólny dzień rozpoczęły debatą pt. „Jak lokalnie budować dobro wspólne”. Udział w debacie wzięli: Michael Kurzwelly (Ślubfurt), dr Krzysztof Wojciechowski (Fundacja na rzecz Collegium Polonicum) i Grzegorz Tymoszyk (Fundacja Umbrella z Wrocławia).

Po debacie organizacje spotkały się na terenie Kompleksu Sportowo-Reha-

bilitacyjnego w Górzycy, gdzie odbyła się główna część pikniku. Organizacje prezentowały się w specjalnie przygotowanych namiotach, nie zabrakło występów artystycznych na scenie, rozegrano turniej piłki nożnej, dzieci oraz młodzież mogły wziąć udział w licznych grach i zabawach.

Bereits zum zweiten Mal haben sich Nichtregierungsorganisationen (Vereine, Bürgerstiftungen) aus dem Landkreis Stubice und von der deutschen Seite gegenseitig ihre Ideen vorgestellt. Am 15. Juni fand in Górzycza „ll Grenzüberschreitende Picknick der Freiwilligen und der Vertreter von Nichtregierungsorganisationen“ statt. Die Veranstaltung trug den Untertitel



Foto: Fundacia Dobro Kultury

„Wir lernen uns kennen“ und es war unser erklärtes Ziel, Vereine von beiden Seiten der Oder zusammen zu bringen. Am Picknick nahmen etwa 30 Organisationen teil. Der gemeinsame Tag begann mit einer Debatte zum Thema W pikniku udział wzięło 30 organizacji, które wspólny dzień rozpoczęły debatą pt. „Wie können

wir lokal Gemeinwohl schaffen?“. An der Debatte nahmen teil: Michael Kurzwely (Stufurt), Dr Krzysztof Wojciechowski (Fundacja na rzecz Collegium Polonicum) und Grzegorz Tymoszyk (Fundacja Umbrella aus Wrocław). Nach der Debatte trafen sich die Organisationen auf dem Gelände des Sport- und Rehabilitationszentrums in

Górzycza, wo das gemeinsame Picknick veranstaltet wurde. An überdachten Ständen stellten sich die Vereine vor und es fehlte nicht an künstlerischen Auftritten auf der Bühne, ein Fußballmatch fand statt und viele Spiele warteten auf Kinder und Jugendliche.

**Kontakt:**

**a.szulczewski@fundacjap.org**





# Der Stadtgarten der Volkshochschule Ogród miejski przy Volkshochschule

Uta Kurzweilly

Der Stadtgarten befindet sich auf dem Gelände der neuen VHS. Es sind ca. 20 GärtnerInnen involviert. Die Beteiligten sind deutsche, polnische, ägyptische, persische und russische BürgerInnen der Stadt. Weiterhin haben wir 4 Behinderte, die von Aufwind e.V. betreut werden und eine Gruppe vom CVJM. Also eine bunte Truppe von Gartenwilligen, die unterschiedlichste Sachen können und einbringen. Es herrscht Gebietsautonomie – das heißt, jeder bewirtschaftet sein Stück Acker selbst. Es gibt aber auch Gemeinschaftsbeete und -ecken, die von der Gruppe betreut werden.

Das sind bei weitem nicht alle GärtnerInnen, wir sind über 20 BürgerInnen, die gemeinsam beeten, ackern, rackern, voneinander lernen, zusammen lachen und noch viel vorhaben.... Wo Menschen Saatgut wie Worte tauschen...

## Was bisher geschah...

„Wir haben ganz schön gewirbelt, bis so alles ins Rollen kam: es wurden 1.000 Flyer gedruckt und per Fuß! verteilt. Das brauchte Zeit, viele Gespräche, Blasen und unzählige Briefkästen im Umkreis der Gartenstraße. Dann kam der erste große Auftritt mit Herrn Shimeles aus Göttingen, der über die ersten interkulturellen Gärten berichtet und uns Mut machen sollte. Es kamen Leute, die sehr unterschiedliche Interessen hatten. Zuerst die Nachbarn, die wissen wollen, wer da gedenkt zu beeten und auch zu feiern (womöglich noch laut), dann viele Frauen, die Lust aufs Rackern und Mit-einander haben, dazu (leider) wenige ausländische MitbürgerInnen, die „Peitzer Acht“, unsere Bienenfreunde und eine Familie mit Kind. Guter Start für eine wirklich interkulturelle Mehrgenerationenmischung, erste Phantasien und Verabredungen. Tja und dann kam schon mal ein klein wenig Realität ins Spiel: Beim ersten Ackern- und Rackertermin waren wir dann nur 5, beim zweiten Aktivtag nur 3... Was aber keinen der willigen GärtnerInnen davon abhielt, Muskeln spielen zu lassen, den Blutkreislauf zu aktivieren, Erde zu bewegen und auch mal zu kichern und sich mit den anderen wohl zu fühlen....



Foto: Uta Kurzweilly

Um alles richtig zu machen haben wir im Fortgang andere Gartenbeispiele filmisch beguckt und dann die Gartenregeln erstellt. Es wurden die Beete (6 Quadratmeter pro Person) verteilt und gemeinsam eine Naschhecke gepflanzt.

## Was heute ist...

Die Beackerung des Bodens ist fast vollständig passiert und trägt bereits Früchte. Als ersten Event haben wir das Fest der Nachbarn gefeiert und dabei Blumen gepflanzt sowie einen Zaun gestrichen.

## Was sein wird und sein soll...

Neben dem Garten befindet sich eine Streuobstwiese, wo sich ein Imkerverein Bienen ansiedeln wird, wir aber auch Raum für Sitzcke und Entspannung haben werden. Für die Zukunft sind immer wieder Begegnungen und Fortbildungen für die GärtnerInnen geplant.

Ogród miejski znajduje się na terenie nowej Volkshochschule (niemieckiej wersji Centrum Kształcenia Ustawicznego). W projekcie udziela się około 20 miłośników ogrodnictwa. Wywodzą się z niemieckich, polskich, egipskich, perskich oraz rosyjskich mieszkańców Frankfurtu. Ponadto udziela się w nim 4 niepełnosprawnych podopiecznych stowarzyszenia Aufwind oraz grupa osób z CVJM. Stanowimy zatem różnorodną ekipę zainteresowanych ogrodnictwem, którzy gotowi są wnieść różne talenty i doświadczenia. Na terenie ogrodów panuje autonomia – każda

osoba samodzielnie zajmuje się swoją parcelą. Za wyjątkiem grządek wspólnych, przy których działa cała grupa.

Stanowczo nie wszyscy z nas to doświadczeni ogrodnicy, stanowimy raczej grupę 20 obywateli i obywateli, którzy wspólnie pracują, orzą, pielęgnują i wzajemnie się od siebie uczą, dobrze się przy tym bawią i realizując kolejne wspólne zamiary... Gdzie ludzie wymieniają się ziarnami niczym słowami...

## Co dzieło się dotąd...

„Musielismy rozkręcić całą inicjatywę, zanim stanęła na nogi: wydrukowano 1.000 ulotek i rozniesiono piechotą (!) po mieście. Wymagało to sporo czasu, wiele rozmów, odcisków na stopach oraz odwiedzenie niezliczonych skrzynek na listy w okolicy Gartenstraße. Następnie nastał czas na wielki występ pana Shimelesa z Göttingen, który opowiedział o pierwszych wielokulturowych ogrodach miejskich – chcieliśmy dodać sobie otuchy do dalszego działania. Na spotkanie przybyli ludzie mający całkiem różne interesy. Zjawili się sąsiedzi, którzy chcieli wiedzieć, kto zamierza nagle zakładać jakieś rabatki pod płotem i, nie daj Boże, świętować (w dodatku pewnie głośno i hucznie). Przyszły też kobiety wyrażające zainteresowanie ogródkiem i stworzeniem wspólnoty. Zjawili się „Ósemka z Peitz“, nasi przyjaciele pszczelarze oraz rodzina z dzieckiem. W gronie przybyłych nie było (niestety) zbyt wielu cudzoziemców. Mimo to uznaliśmy, że mamy całkiem przyzwoity początek dla istic wielokulturowego i wielopokoleniowego zestawienia uczestników. Rozpoczęliśmy etap planowania i pierwszych porozumień.

Cóż, w pewnym momencie musieliśmy zetknąć się też z odrobiną twardej rzeczywistości: przy pierwszym terminie „w polu“, na którym musieliśmy przygotować cały grunt pod parcele, przybyły osoby związane z raptem 5 działkami, natomiast na drugi termin z 3... Co nie powstrzymało jednak żadną z przybyłych i chętnie działających osób przed przeżeniem muskułów, podkręceniem krwiobiegu, przerzuceniem masy ziemi i okazym pośmianiem się i wspólną zabawą z innymi w przyjemnej atmosferze... Aby podejść do projektu jak najlepiej, obejrzelismy na kolejnych spotkaniach filmy z życia innych funkcjonujących wspólnot ogrodnich, po czym ustaliliśmy wspólny regulamin. Ostatecznie rozdzieliliśmy parcele na grządki (po 6 m kw. na osobę) i zasadziliśmy wspólne zakątki na zielone przysmaki.

## Co dzieje się aktualnie...

Niemal wszystkie parcele zostały już przeorane o pojawiły się pierwsze plony. Uczciliśmy to debiutancką imprezą w Święto Sąsiada, w trakcie której zasadziliśmy piękne kwiaty oraz pomalowaliśmy na wesołe kolory nasz płot.

## Co ma się dziać...

Obok ogródka znajduje się przestrzeń przeznaczona pod dziki sad, koło którego chciałoby się osiedlić się stowarzyszenie pszczelarzy, a w którym i my pragniemy znaleźć przestrzeń relaksacyjną, urządzając tam kilka ławek. Na przyszłość planujemy cykliczne spotkania towarzyskie i dokształcające dla naszych ogrodników.

**Interesse? | Zainteresowani?**  
**Kontakt: kreativ@vhs-frankfurt-oder.de**

## Impressum | Stopka redakcyjna:

**Redaktion | Redakcja:**  
Michael Kurzweilly

## Übersetzungen | Tłumaczenia:

Katarzyna Kępa, Michael Kurzweilly, Katarzyna Panek, Marcin Skalniak, Maciej Michalski-Rokita, Anika Strzałkowska, Paulina Szczepaniak, Kamila Szymczyszyn, Mariola Szymczyszyn

## Fotos | Zdjęcia:

(wenn nicht anders vermerkt | jeżeli nie podano inaczej)  
Michael Norbert Langhammer, Jens Geismar

## Layout | Skład: piktogram polska

## Druck | Druk: Media regionale

## Auflage | Nakład: 2.500 Stück | Sztuk

Wir weisen darauf hin, dass der Inhalt der Beiträge nicht zwangsläufig die Meinung der Redaktion widerspiegelt. Zwracamy uwagę na fakt, iż treść artykułów niekoniecznie odzwierciedla opinię redakcji.

www.parlament.slubfurt.net  
facebook: PLATZ FÜR DEINE IDEEN | MIEJSCE NATWOJE POMYSŁY

## Veranstalter | Organizatorzy:

Slubfurt e.V., Gündendorfer Str. 13,



D-15230 Frankfurt (Oder)  
Kontakt: 0049-171-2668747,  
0048-794407436



Quartiersmanagement Frankfurt (Oder) „Innenstadt-Beresinchen“



Stadt Frankfurt (Oder)

## Förderer | Sponsorzy:

Brandenburgische Landeszentrale für politische Bildung



Programm Soziale Stadt





